

Rozkaz min. marszałka Bułganina

# Na straży pokoju stoi Armia Radziecka

MOSKWA, 23.2 (API). Stolica Związku Radzieckiego obchodziła uroczystie 30-tą rocznicę powstania Armii Radzieckiej. Niebo nad Moskwą jaśniało od reflektorów i sztucznych ogní, a ulice i parki ludowe pełne były tłumów, słuchających orkiestr wojskowych. Kilkanaście widowisk odbyło się w różnych dzielnicach.

Z okazji uroczystej rocznicy, radziecki minister sił zbrojnych, marsz. Mikołaj Bułganin, wydał rozkaz dzienny, w którym apeluje do żołnierzy wszystkich stopni i broni, aby byli gotowi w każdej chwili, w każdych okolicznościach i za każdą cenę bronić honoru i interesów Związku Radzieckiego. Przypomina on, że Armia Radziecka, która wielokrotnie w ciągu swego 30-letniego istnienia okryła się chwalebą, powstała w wyniku wielkiej rewolucji socjalistycznej, na której czele stanęli przywódcy partii bolszewickiej, Lenin i Stalin.

„Potęgą radzieckiej armii i floty — mówi dalej rozkaz dzienny marsz. Bułganina — znalazła w pełni swój wyraz w czasie wojny narodowej przeciwko Niemcom i faszystowskiemu i ich sojusznikom. W ciężkiej i samotnej walce armia radziecka pobili wojska faszystowskie i zgniotła hitlerowskie Niemcy. Taki sam los spotkał imperialistów japońskich.

Armia radziecka zwyciężyła, ponieważ w walce swej z wrogiem znalazła oparcie w potężnej sile radzieckiego socjalizmu i naszym

narodzie. Źródłem potęgi radzieckich sił zbrojnych jest kierownictwo partii bolszewickiej — inspirowana i organizowana wszystkich naszych zwycięstw. Słuszna polityka gospodarcza i wojskowa partii w latach przedwojennych przygotowała wszystkie niezbędne warunki dla zwycięstwa w ciężkiej i długotrwałej wojnie“.

Rozkaz podkreśla, że rząd radziecki prowadzi pokojową politykę zagraniczną, opierając się na wszystkich siłach, walczących o trwałą i demokratyczną pokój. Na straży tej polityki stoją radzieckie siły zbrojne, które osiągnęły wielkie sukcesy w kształceniu militarnym i politycznym. Nie powinno to jednak osłabić dalszych wysiłków w kierunku podnoszenia poziomu Armii, która musi być zawsze gotowa do wypełnienia z godnością swych obowiązków.

W Moskwie, jak również we wszystkich stolicach republik związkowych oddano 30 salw armatnich z okazji uroczystej rocznicy. Szef radzieckiego sztabu generalnego, marsz. Wasilewski, wydał wieczorem przykazanie, w którym wziął udział min. Wyszyński, wysocy oficerowie radzieccy, oraz za granicą attaché wojskowi i marynarscy.

jeszcze bardziej. 30-letni jubileusz Armia Radziecka święci w rozkwicie swej potęgi. Sztandary jej otacza szacunek i wdzięczność milijonów wolnych narodów.

## Jubileusz w rozkwicie potęgi

MOSKWA, 23.2 (PAP). Trwający od kilku tygodni wysiłek pracy robotników radzieckich na cześć święta armii, przyniósł już we wszystkich ośrodkach kraju poważne rezultaty. Tak np. w Moskwie już 21 lutego 250 zakładów przemysłowych zakończyło plan produkcji przewidziany na dwa pierwsze miesiące bieżącego roku.

W centralnym teatrze Armii Czerwonej odbyła się pod przewodnictwem marszałka Wasilewskiego uroczysta akademja.

Wszystkie dzienniki radzieckie poświęcają numery artykułom i utworom literackim o Armii Radzieckiej. Dziennik „Prawda“ w artykule wstępnym podkreśla, że święto Armii Radzieckiej jest świętem całego narodu radzieckiego, którego integralną częścią jest jego armia. Armia Radziecka jest związana z ludem i to jest jednym z decydujących źródeł jej siły. Dziennik przypomina słowa Stalina z roku 1939: „W razie wojny zaplecze i front naszej armii będą mocniejszą niż w jakimkolwiek innym kraju. Powinni o tym pamiętać amatorzy awantur wojennych“. Ostatnia wojna — stwierdza „Prawda“ — przyniosła pełne potwierdzenie tych proroczych słów.

Organ Armii Radzieckiej „Krasnaja Zwiezda“ pisze, że Armia Radziecka wyszła z ostatniej wojny jeszcze bardziej potężna, niż kiedykolwiek dotąd. W okresie powojennym zaś jej siła bojowa wzrosła

Oświadczenie prem. Gottwalda na Kongresie Z. Z.

# Kryzys musi być rozwiązany zgodnie z wolą ludu

PRAGA, 23.2 (PAP). W dniu wczorajszym rozpoczął się zjazd czeskosłowackich związków zawodowych przy udziale 10 tys. delegatów.

Posel Zapotocky w przemówieniu swym przedstawił cele zjazdu, który został zwołany w chwili, gdy reakcja rodzima i międzynarodowa zamierza rozbić jedność mas pracujących i pozbawić czeskosłowacki świat pracy jego dotychczasowych zdobyczy. W takiej chwili czeskosłowackie związki zawodowe, reprezentujące klasę pracującą Czeskosłowacji, powinny w sposób stanowczy przedstawić swe postulaty.

„Otwieram dzisiejsze narady — oświadczył posel Zapotocky — w głębokim przekonaniu, że przyczyną się one nie tylko do rozwiązania kryzysu politycznego i utrzy-

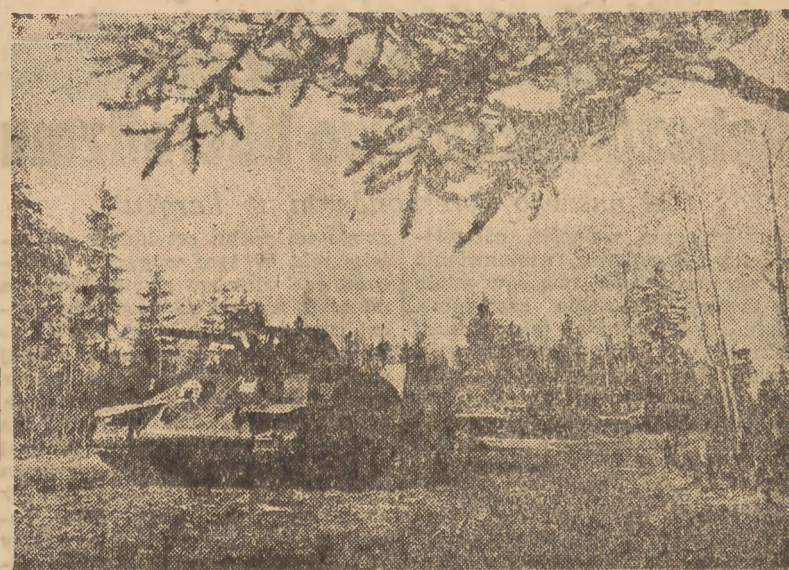
mania spokoju w kraju, lecz również do konsolidacji stosunków w naszym państwie. Jestem przekonany, że ostatnie słowo, jakie padnie na tym zjeździe, zapewni Republice dalszy rozwój“.

### Przemówienie prem. Gottwalda

Następnie zabrał głos premier Gottwald, entuzjastycznie witany przez delegatów. Przedstawiwszy na wstępie sytuację wewnętrzną polityczną Czeskosłowacji na przestrzeni ubiegłego roku, na której poważnie zaciążyła klęska posuchy i nieurodzaju, mówca podkreślił, że mimo trudnych warunków rząd czeskosłowacki starał się realizować program Frontu Narodowego przez wprowadzenie w życie ustaw, dotyczących nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej. Ostatnio rząd dążył do wprowadzenia w życie nowej konstytucji państwowej i dalszych zasadniczych ustaw, których celem jest demokratyzacja życia gospodarczego i społecznego Czeskosłowacji. Ta działalność ludowo - demokratycznego rządu — stwierdził premier Gottwald — nie spodobała się reakcji i kapitalistom, posiadającym wpływ w niektórych partiach politycznych.

Reakcjonisci, widząc, że grunt usuwa im się spod nóg i zdając sobie sprawę z faktu, że w nowych wyborach zwycięstwo ludu będzie jeszcze bardziej decydujące, — postanowili wywołać zamęt polityczny w kraju i w tym celu wywołałi obecny kryzys rządowy. Ten ich krok zmierzał do wprowadzenia z powrotem systemu kapitalistycznego w Czeskosłowacji do zniesienia zdobyczy rewolucji, do zmiany polityki zagranicznej. Wsteczne czynniki Czeskosłowacji usiłowały

W 30-tą rocznicę Armii Radzieckiej



W zwycięstwie nad Niemcami wielką rolę odegrała radziecka broń pancerna.

## Depesze gratulacyjne

Z okazji 30-lecia utworzenia Armii Radzieckiej Prezydent Rzeczypospolitej wysłał do Generalissimu Sa Stalina depeszę następującej treści:

W trzydziestą rocznicę utworzenia Armii Radzieckiej pragnę przekazać Panu, jako Temu, który ją budował i Temu, który nią dowodził w sławnych historycznych bojach, najserdeczniejsze życzenia.

Wspaniała droga, którą przeszła Armia Radziecka, zanim z pierwszych oddziałów Gwardii Czerwonej wyrosła w najnowocześniejszą, najpotężniejszą siłę zbrojną świata, jest odbiciem tej wielkiej drogi, jaką przebyły narody ZSRR w okresie budowania nowego, demokratycznego ustroju na gruzach imperium carów.

Epokowa rola, jaką w dziejach ludzkości odegrała Armia Radziecka, zwyciężając ciemne siły faszystwu, jest znakomitym dowodem potęgi tryumfującej demokracji. Ludzkość nigdy nie zapomni zasług Armii Radzieckiej, lat jej walki o wolność i godność ludzką całej Europy. Naród polski wiecznie pamiętać będzie, że Armii Radzieckiej, bohaterstwu i krwi najlepszych jej sy-

nów winien jest wdzięczność za wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli.

Życzę Armii Radzieckiej, aby nadal umacniała się i krzepła, abowiem w jej potęgę wszyscy ludzie miłujący wolność widzą najlepszą gwarancję pokoju, bezpieczeństwa i demokracji, gwarancję spokojnej, twórczej pracy, zmierzającej do zaleczenia ran wojennych i zbudowania lepszego jutra.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Premier Józef Cyrankiewicz wysłał następującą depeszę:

Z okazji 30-letniej rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej mam zaszczyt w imieniu własnym i Rządu Polskiego przesłać Panu Panie Premierze najlepsze życzenia dla bohaterstwa Armii Radzieckiej i dla Pana, jako jej Wielkiego Wodza.

Zawdzięczając pełnej poświęcenia walce Armii Radzieckiej Polska wyzwolona została z jarzma hitlerowskiego. Dzięki jej szybkiemu i zwycięskiemu pochodowi zostały ocalone od ruiny duże połacie naszego kraju, gdyż hordy hitlerowskie nie zdołały dopełnić swego dzieła zniszczenia.

Armia Radziecka stoi dziś tak samo, jak stała przez 30 lat, na straży pokoju. Naród Polski widzi w Armii Radzieckiej sojusznika, w oparciu o którego może się poświęcić pokojowej konstruktywnej pracy w dziele odbudowy swej Ojczyzny.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Michał Żymierski wysłał depesze do Generalissimu Sa Stalina i do ministra sił zbrojnych ZSRR Bułganina.

Depesza do Generalissimu Stalina brzmiała:

Z okazji Święta 30-lecia Armii Radzieckiej przesyłam Panu — Jej Organizatorowi i Zwycięskiemu Wodzowi — najlepsze życzenia w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym.

Z Armią Radziecką łączy nas braterstwo broni, zawarte w okresie walki o wyzwolenie naszej Ojczyzny spod okupacji hitlerowskiej. Naród Polski i jego wojsko zachowują na zawsze w pamięci, że wolność i niepodległość naszej Ojczyzny oraz zwycięstwo nad imperializmem niemieckim, nieublaganym wrogiem naszego narodu, odniesione zostało dzięki bohaterstwu i braterskiej pomocy Armii Radzieckiej.

Idea tego braterstwa przyswieca nam stale i napelnia nas niezłomną wiarą i przekonaniem że tylko na tej drodze posiadamy pełną gwarancję bezpieczeństwa, wolności i pokoju naszej Ojczyzny.

(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI  
Marszałek Polski

Depesza do min. Bułganina brzmiała:

Proszę Pana, Panie Marszałku, przyjąć najlepsze życzenia od całego Wojska Polskiego i osobście ode mnie dla bohaterstwa Armii Radzieckiej w dniu jej 30-lecia.

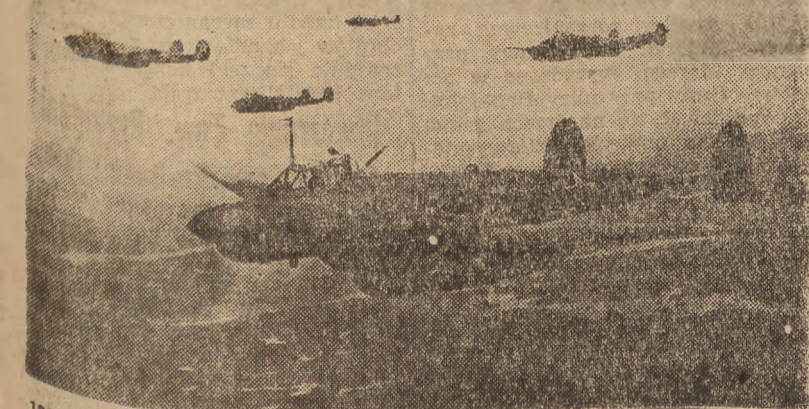
Armia Radziecka przyniosła wolność naszemu narodowi, a dzisiaj niezłomnie stoi na straży, upragnio tego przez całą ludzkość, pokoju światowego.

Wojsko Polskie ceni sobie bardzo wysoko przyjaźń z Armią Radziecką, najlepszą armią świata i braterstwo broni na zawsze zawarte w czasie wspólnej walki z faszystwem i hitleryzmem.

(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI  
Marszałek Polski

(Dokończenie na str. 2-ej)

W 30-tą rocznicę Armii Radzieckiej



120.000 samolotów bojowych wyprodukował ZSRR w czasie wojny. Dzięki temu zwyciężył Niemcy.

# na widowni MIEDZYNARODOWEJ Niebezpieczeństwo liberalizmu

(Od naszego korespondenta w Paryżu)

Przywrócenie wolności, całkowitej lub częściowej, ustanawiania cen ogromnej ilości towarów miało we Francji znacznie szczególne. Wielu zwolenników tak zwanej wolności w życiu gospodarczym, innymi słowy zwolennicy liberalizmu gospodarczego, pęczczywali ten krok René Mayera za wielki postęp w porównaniu z tak zwanym „dirigizmem” gospodarczym, który wyliczał piętno na przeważającą ilość poczynań poprzedników obecnego ministra gospodarki narodowej. Opierając się na znanych argumentach, zwolennicy liberalizmu zapewniali, że w ten sposób rozpocznie się uzdrowienie gospodarki francuskiej i powrót jej do normalnych warunków. A ponieważ ważniejszą chorobą obecnej gospodarki narodowej we Francji jest inflacja i niestanny wzrost drożyzny, wynikałoby z tego, że skutkiem zarządzeń rządowych powinno być zmniejszenie inflacji i stabilizacja cen.

Dalszym krokiem o charakterze liberalistycznym było wprowadzenie wolnego handlu złotem (o tak zwanym „wolnym” rynku dewizowym, który w gruncie rzeczy bynajmniej nie jest wolny, w tej chwili nie mówimy). Zarządzenie, wprawdzie wolny handel złotem, miało spowodować wyjście z ukrycia ogromnych zapasów cennego kruszcza, który zamiast leżeć bezczynnie zaczęłyby znów odgrywać czynną i pożyteczną rolę w życiu gospodarczym Francji. Takie były zapewne zamiary i założenia autorów tych zarządzeń. Nie brak było co prawda głosów niedowiarków, którzy twierdzili, że nie pora na zbyt dużą wolność gospodarczą w chwili, gdy brak jest ogromnej ilości artykułów, gdy nie ma jeszcze zaufania do pieniądza. Ta ostatnia okoliczność powoduje bowiem popyt na towar chociażby nabywca towaru tego w danej chwili zupełnie nie potrzebował. Nie można oczywiście przypuszczać, aby René Mayer, który jest bądź co bądź ekonomistą, nie zdawał sobie sprawy z groźnych niebezpieczeństw. Właśnie w celu zmniejszenia tego niebezpieczeństwa spowodował on równoległe wydanie szeregu innych zarządzeń, które miały przeciwdziałać fatalnym skutkom zbytnej swobody. Takimi środkami, wpływającymi na zmniejszenie popytu miały być: danina wyjątkowa i wycofanie z obiegu pięciotysięczek, które w skutkach swoich równa się pożyczce przymusowej. W ten sposób według planów rządowych miała się zmniejszyć ilość środków pieniężnych, wychodzących na rynek w poszukiwaniu towaru.

Równocześnie obiecywano zwiększyć podaż towarów za pomocą dowozu z zagranicy, organizowanego przez odpowiednie instytucje aprowizacyjne oraz za pomocą zwolnienia od ograniczeń dotychczasowych importu z zagranicy, dokonywanego przez osoby prywatne bez użycia dewiz znajdujących się we Francji. Interesujący eksperyment, dokonany przez René Mayera, wykaże jednak słuszność przeciwników liberalizmu gospodarczego. Co się bowiem zdarzyło? Korzystając ze swobody zarówno producenci, jak i kupcy przede wszystkim podnieśli ceny. Rzadko kiedy w historii powojennej Francji drożyzna tak gwałtownie wzrosła w ciągu jednego miesiąca. Podrożały przede wszystkim towary przemysłowe. Podwyżki najczęściej nie dały się uzasadnić samą zwykłą, plac lub wzrostem ceny surowca i innych kosztów produkcji. Jak stwierdza zgodnie niemal cała prasa francuska, znaczna ilość przemysłowców i kupców interpretowała w swoisty sposób dewaluację franka, podwyższając rzeźmiem ceny o 80 proc. Inni znowu uważali za wskazane dobieć od razu do cen daninę wyjątkową, którą zaplaca dopiero w przyszłości, oraz to, co stracili przez wycofanie pięciotysięczek. Wystarczy przejść się po ulicach Paryża i oglądać wystawy, aby przekonać się, że w tym czasie, kiedy w innych krajach waluty zmieniały kursy, w naszym kraju pozostała jednym z najdroższych krajów.

Na tym nie koniec. O wiele donioślejsze w skutkach jest to, co

zaszło na rynku artykułów żywnościowych. W tym wypadku producenci nie czekając chwil, kiedy sami będą musieli za maszyny rolnicze, nawozy sztuczne itd. płacić nowoustanowione wyższe ceny, z miejsca podnieśli ceny na wszystkie nie małe produkty rolne i hodowlane. W danym wypadku zwykłe cen przypisują przede wszystkim tej okoliczności, że zarówno producenci rolni, jak i pośrednicy z góry chcą sobie odbić straty, które powoduje obowiązek płacenia daniny wyjątkowej. Ponadto, jak wykazała ogłoszona przez ministerstwo skarbu statystyka najgrubsze sumy w pięciotysięczkach zdeponowały właśnie. Chłopi nie mają jednak zamiaru sami ponosić ewentualnych strat. Co więcej, wycofanie pięciotysięczek spowodowało spadek zaufania do banknotów i, jak stwierdza „Le Monde”, chłopci w bardzo wielu wypadkach nie przyjmują pieniędzy papierowych, domagając się złotych monet. Ceny poszły tak szalenie w górę, że np. cena marchwi jest obecnie 63 razy wyższa, aniżeli w roku 1938, cebu II około 29 razy wyższa, kapusty 60 razy wyższa podczas gdy inne artykuły żywnościowe były dotąd na ogół około 15 do 20 razy droższe, aniżeli przed wojną. W tych warunkach CGT domaga się albo radykalnej obniżki cen, albo też nowej podwyżki plac o 20 proc.

Wolność handlu złotem także na razie nie spełnia żywnościowych nadziei. W ciągu tygodnia cena złota w Paryżu wzrosła o około 20 proc. Zwykłe tę przypisują także między innymi wycofaniu pięciotysięczek, gdyż wielu ludzi, którzy posiadali znaczne ilości banknotów nie w od cinkach po pięć tysięcy, zamienia je teraz na złoto. Także i w tym wypadku więc nie sprawdzili się przynajmniej na razie przypuszczenia zwolenników liberalizmu.

Wobec takiej sytuacji rząd przeprowadza przez parlament ustawę o zwalczaniu niedozwolonych zysków. Innymi słowy „dirigizm”, wypędzony drzwiami, wraca przez okno. Każdy sprzedający będzie musiał móc pobierać przez siebie ceny uzasadnione kosztami nabycia względnie produkcji. Nie wiadomo jeszcze, jakie wyniki przyniesie nowa ustawa. Na razie jednak okazało się, i to stosunkowo bardzo szybko, że liberalizm gospodarczy jest w warunkach powojennych rzeczą niebezpieczną i niepraktyczną.

INŻ. J. ANISFELD

## Przemówienie Gallachera na zjeździe partii kom.

### Polityka zagraniczna Anglii realizacją fułtońskich dyrektyw Churchilla

LONDYN, 23.2 (PAP). — W Londynie trwają obrady komunistycznej partii Wielkiej Brytanii. Przewodniczący Komitetu Wykonawczego partii William Gallacher wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że pomiędzy zagraniczną a wewnętrzną polityką obecnego rządu zachodzi ścisły związek.

Polityka zagraniczna labourystów oznacza realizację dyrektyw, zawartych w fułtońskiej mowie Churchilla. Wpływ amerykańskiego Departamentu Stanu na tę politykę jest tak silny — oświadczył Gallacher — że możnaby ją nazwać tańcem wokół dolara.

Politykę wewnętrzną — kontynuował mówca — charakteryzuje

## Rezolucja kongresu zw. zawodowych w Czechosłowacji

# „Nie dopuścimy by reakcja wydarła nam nasze zdobycze”

(Dokończenie ze str. 1-szej)

Przemówienie premiera Gottwalda uczestnicy zjazdu przyjęli burzliwym oklaskami i długo niemilknącymi okrzykami na cześć mówcy.

### Przemówienie posła Zapotocký'ego

Na wniosek posła Zapotocký'ego zjazd przesłał depesze z pozdrowieniami prezydentowi Benesowi oraz tym członkom rządu, którzy pozostali wierni Frontowi Narodowemu. Sklepił głos przewodniczący Rady Naczelnej czechosłowackich związków zawodowych poseł Zapotocký, który podkreślił doniosłe znaczenie uchwał, jakie zjazd ma powziąć w sprawach politycznych, gospodarczych i społecznych. Mówca zwrócił uwagę na to, że plany kapitalistów znalazły poparcie czechosłowackich sądów administracyjnych, które uwzględniają odwołania przeciwko decyzjom o upaństwowieniu przedsiębiorstw przemysłowych. Poseł Zapotocký określił postępowanie sądów administracyjnych, jako nielegalne. Następnie poseł Zapotocký poruszył zagadnienie regulacji plac

pracowników państwowych i warunków pracy w prywatnych przedsiębiorstwach. Poseł Zapotocký wysunął postulat jak najszybszego upaństwowienia większych zakładów przemysłowych, domów handlowych, domów importowo-eksportowych, przedsiębiorstw budowlanych, szpitali, sanatoriów, drukarni.

Dla poparcia tych żądań poseł Zapotocký zaproponował proklamowanie 1 godzinnego strajku na terenie całej Czechosłowacji 24 bm. we wszystkich zakładach przemysłowych za wyjątkiem instytucji użyteczności publicznej, gdzie pracownicy mieliby się wstrzymać od pracy na 5 minut.

### Przemówienia posła Erhana

Z kolei zabrał głos sekretarz generalny związków zawodowych poseł Erhan, który oświadczył, że mimo nerwowego napięcia, wywołanego przez reakcjonistów, lud pracujący Czechosłowacji posiada dość siły do pokonania wszelkich trudności. W tej walce, od wyniku której zależy los państwa i narodu, świat pracy powinien jeszcze bardziej się zjednoczyć, aby ode-

przeć ataki reakcji wewnętrznej i zagranicznej.

„Obowiązkiem naszym jest tępie szerzyć zamęt — powiedział poseł Erhan — musimy utrwaląc fundamenty socjalizmu w naszej republice i umacniać nasze sojusze ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami słowiańskimi”.

Po dalszych przemówieniach przedstawicieli słowackich związków zawodowych, związku zawodowego pracowników służby bezpieczeństwa narodowego, związków rolniczych i innych organizacji, uczestnicy zjazdu przyjęli jednogłośnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Nie dopuścimy do tego, aby reakcja wydarła nam nasze zdobycze. Niepodległość naszego państwa i wolność narodu może być zagrożona jedynie przez usunięcie pasożytów z życia publicznego, umocnienie socjalizmu i zacieśnienie współpracy z państwami słowiańskimi ze Związkiem Radzieckim na czele”.

Rezolucja domaga się:

- 1) natychmiastowego uchwalenia ustawy o ogólnonarodowym ubezpieczeniu;
- 2) uregulowania plac pracowników państwowych;
- 3) upaństwowienia handlu zagranicznego, domów towarowych, wszystkich zakładów, zatrudniających powyżej 50 pracowników, uzdrowisk, szpitali;
- 4) odrzucenia przez Najwyższy Sąd Administracyjny wszystkich odwołań w sprawie reparywacji znacjonalizowanego mienia;
- 5) uchwalenia ustawy o dalszej reformie rolnej;
- 6) uchwalenia ustawy o jednolitych podatkach gruntowych.

Dla poparcia tych żądań zjazd postanowił proklamować 1 godzinny strajk manifestacyjny, zgodnie z wnioskiem posła Zapotocký'ego.

„Za spełnienie powyższych postulatów — czytamy w ostatnim ustępie rezolucji — czynimy odpowiedzialną Naczelną Radę związków zawodowych i upowładniamy ją, do organizowania wszelkich koniecznych akcji, a nawet do ogłoszenia strajku generalnego na wypadek odrzucenia naszych żądań”.

## Represje

### partii socjal-demokratycznej

PRAGA, 23.2 (PAP). Dziennik socjal-demokratyczny „Pravo Lidu” donosi, że przewodnicząca Komisji kobiet socjalistek w Pradze, Kousova-Petrankova została wykluczona z partii socjal-demokratycznej za swoje wystąpienie na manifestacji publicznej. Jak wiadomo Kousova - Petrankova wygłosiła przedwczoraj przemówienie na 100 tysięcznym wiecu robotników Pragi.

## Gospodarcze podstawy reakcji Czechosłowacji

PRAGA, 23.2 (PAP). Dziennik „Rude Pravo”, omawiając gospodarcze podstawy reakcji czechosłowackiej stwierdza, że dochody prywatnych przedsiębiorców sięgają co najmniej sumy 10 miliardów koron. Sumę tę dzieli między sobą 9 tys. fabrykantów i 6 i pół tys. hurtowników.

W samych Czechach znajduje się 1015 prywatnych fabryk, z których każda zatrudnia więcej niż 50 robotników. U prywatnych przedsiębiorców pracuje ponad 20 proc. wszystkich robotników przemysłowych. Dzięki poparciu ministerstwa handlu zagranicznego 70 proc. obrotów handlowych z zagranicą znajduje się pod kontrolą elementów kapitalistycznych.

## Utworzenie Tow. Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej

PRAGA, 23.2 (PAP). W teatrze narodowym w Pradze odbyło się inauguracyjne posiedzenie towarzystwa przyjaźni czechosłowacko-radzieckiej. Po odczytaniu depeszy powitalnej prezydenta Benesa, premier Gottwald wygłosił przemówienie. Następnie zabrał głos wiceminister spraw zagranicznych, Zorin. Po dalszych przemówieniach odczytany został manifest programowy

## Odpowiedź francuska na protest Polski

PARYŻ, 23.2 (PAP). Agencja France Presse donosi, że rząd francuski przesłał ambasadorowi polskiemu w Paryżu odpowiedź na protest Polski przeciwko szkanowaniu obywateli polskich we Francji. W odpowiedzi swej rząd francuski udzielił wyjaśnień w sprawach, które były przedmiotem protestu polskiego.

## Kilkaset ofiar straszliwej eksplozji

# Żydzi oskarżają Anglików o zamach w centrum Jerozolimy

JEROZOLIMA, 23.2 (PAP). W centrum żydowskiej dzielnicy Jerozolimy nastąpiła w nocy z soboty na niedzielę eksplozja o ogromnej sile. Kilka budynków czteropiętrowych uległo zupełnemu zburzeniu. Szyby w promieniu jednej mili zostały wskutek podmuchu siłuczone. W gruzach zniszczonych domów znajdują się zwłoki kilkudziesięciu zabitych osób. Kilkaset osób odniosło rany.

Wśród zburzonych budynków znajduje się gmach centrali żydowskich związków zawodowych „Histadrut”.

Bezpośrednio po eksplozji odbyła się w Jerozolimie żydowska demonstracja antybrytyjska, gdyż w kołach żydowskich panuje przekonanie, że eksplozja została wywołana przy pomocy oficerów angielskich.

Członkowie terrorystycznych organizacji żydowskich w ciągu niedzieli atakowali Anglików. W pobliżu miejsca eksplozji zastrzeleni zostali dwaj angielscy lotnicy.

Po zbadaniu okoliczności, w których nastąpił wybuch, Agencja Żydowska wystosowała do rządu palestyńskiego depesze, w której domaga się natychmiastowego wycofania policji brytyjskiej i wojsk brytyjskich z dzielnicy żydowskiej w Jerozolimie. Członkowie milicji żydowskiej otrzymali zarządzenie rewidowania i legitymowania wszystkich Anglików w żydowskiej dzielnicy Jerozolimy.

Organizacja „Irgun Zwa'ei Leumi” opublikowała komunikat, w którym oskarża władze brytyjskie o zorganizowanie terrorystycznego zamachu na dzielnicę żydowską w Jerozolimie. Komunikat zapowiada, że każdy brytyjski żołnierz lub policjant, który przekroczy granicę dzielnicy żydowskiej, „zostanie ukarany śmiercią”.

Z Jerozolimy donoszą, że wybuch w centrum miasta wywołał stan napięcia w całej Palestynie. Straty w ludziach są b. poważne. Wszystkie domy w promieniu 100 metrów są uszkodzone. Wydobyto dotąd z gruzów około 50 trupów. W szpitalu umieszczono około 150 rannych.

W kołach żydowskich utrzymuje się, że Anglicy zorganizowali zamach. Materiał wybuchowy, przy pomocy którego wysadzono w powietrze domy przy ulicy Ben-Jehuda, znajdował się na trzech samochodach ciężarowych, które zajęły do centrum miasta pod osłoną samochodu pancernego. Samochody te były kierowane przez osoby w ubraniach cywilnych.

Żydowskie organizacje terrorystyczne nawołują do odwetu na Anglikach. W ciągu niedzieli zastrzelono w Palestynie 5 Anglików. Władze brytyjskie wezwały żołnierzy i policjantów angielskich w Jerozolimie, aby nie opuszczali koszar.

## W kilku wierszach

— Henry Wallace, po powrocie z Flo-rydy, złożył oświadczenie, w którym dał do zrozumienia, że nie zamierza wrócić do partii demokratycznej.

— Liga Arabska powzięła jednomyślnie uchwałę, zabraniającą państwowemu arabskiemu udzielenia Stanom Zjednoczonym zezwolenia na budowanie rurociągów naftowych tak długi, jak długo rząd amerykański będzie popierał jeszcze o podziale Palestynę.

— Władze Rządu w Berlinie, w związku z tym, że Niemcy Zachodni zostały oficjalnie objęte planem Marshalla. W związku z tym Niemiecka Rada Gospodarcza otrzymała zlecenie przygotowania w jak najkrótszym czasie spisu potrzebnych towarów i surowców.

— Dnia 21 bm. rozstrzelano w pobliżu Aten 20 patriotów greckich. W liczbie

tej znajdowało się 11 uczestników walk z Niemcami.

— Senator partii CDU z Hamburga Grimm został aresztowany i osadzony w obozie Langwasser jako zbrodniarz wojenny. Jeszcze przed niedawnym czasem Grimm, który podawał się za ofiarę reżimu hitlerowskiego, wystąpił ze skargą przeciwko prasie komunistycznej za to, że określiła go jako aktywistę hitlerowskiego. Zarzuty te obecnie okazały się prawdziwe.

— Adwokat rodiny Ewy Braun, Otto Grielschneider, wystąpił z powództwem do sądu w Monachium o przyznanie rodzinie Ewy Braun majątku, który Hitler zapisał Ewie Braun w testamentcie. Przy bliższym badaniu akt okazało się jednak, że Ewa Braun ani nie była prawnie poślubiona Hitlerowi, ani też nie jest uznana za zmarłą. Postępowanie o „spadek” toczy się dalej.

# Armia Wolności

## 1918 - 1948

**ARMIA** Radziecka powstała jako siła zbrojna rewolucji socjalistycznej, jako oręż obrony socjalistycznej ojczyzny ludu pracującego przed najazdem imperialistów. Dzień 23 lutego roku 1918, oficjalna data utworzenia ówczesnej Armii Czerwonej, urosł już do znaczenia symbolu historycznego: Armia Rewolucji narodowej w walce z wojskami imperializmu niemieckiego, które szły wtedy na odsiecz rosyjskiej kontrrewolucji, na pomoc obalonym przez lud rosyjski klasom posiadającym.

Czerwona Armia robotników i chłopów wzięła chrzest bojowy w walce ze zbrojnymi próbami restauracji kapitalizmu, podejmowanymi przez imperialistów europejskich, amerykańskich i japońskich zarówno bezpośrednio, jak przy pomocy białych generałów. Bo za rodzimą reakcją, pobitą w październiku, stała reakcja międzynarodowa. Rządy państw kapitalistycznych wysyłały przeciw rewolucji swe wojska i wojska swoich lenników — jednocześnie zaś rządy te organizowały wewnętrzną kontrrewolucję w kraju. Rad, uzbierały wszystkich tych Kotczaków i Krasnowów, Denikina i Wranglów, Petlurów i Bałachowiczów, kondotierów światowego kapitału, którzy na jego rozkaz i za jego pieniądze podnieśli broń przeciwko własnej ojczyźnie, gdy ojczyzna ta przestała być folwarkiem klas posiadających, gdy stała się państwem ludu. Całą swą potęgą uderzył imperializm na młodą Republikę Radziecką — i wojska jego zostały pobite przez nową, źle uzbrojoną, młodą i obdartą armię rewolucji.

**OFICJALNA** nazwa nowej armii brzmiała: Robotniczo-Chłopska Armia Czerwona. Pierwsza w dziejach ludzkości armia utworzona po to, aby służyć sprawie ludu pracującego, sprawie jego wyzwolenia, obronie nowego ustroju społecznego, znoszącego wyzysk człowieka przez człowieka i ucisk człowieka przez człowieka.

Powie ktoś: wszystkie armie są przeciw robotniczo-chłopskie, skoro składają się z odzianych w mundur robotników i chłopów. Stąd. I na tym właśnie polega nie podobieństwo, lecz różnica. W armiach burżuazyjnych, robotnicy i chłopci, dowodzeni przez obcych ludowi generałów, przez sztabi związane z wielkim kapitałem, muszą służyć interesom tego kapitału, jakże często wbrew interesom ludu i przeciw interesom ludu. W zgola innym znaczeniu robotniczo-chłopska jest Armia Radziecka. W jej mundurach — robotnicy i chłopci dowodzeni przez wyrosłych z ludu i związanych z ludem generałów służy interesom tego ludu i tylko interesom ludu.

Dlatego Armia Radziecka jest ucieleśnieniem ludowego patriotyzmu, dlatego jest armią wolności i demokracji. Taka jest jej rola wobec własnego kraju i taka jest jej rola wobec całego świata. Czynem swoim zaświadczyła to w ostatniej wojnie, kiedy ocalała przed faszyzmem nie tylko własną ojczyznę, ale ocalała świat i przyniosła wolność narodom ujarzmionym przez imperializm niemiecki.

**ROZNE** armie walczyły w tej wojnie z hitleryzmem — pomijamy w tej chwili ich efektywne udziały w walce zbrojnej, pomi-

jamy rzeczywisty ich wkład do sprawy zwycięstwa, bo są to rzeczy dostatecznie znane. Zresztą odpowiedzialność spada nie na żołnierzy, lecz na rządy, dla których ta wojna była jeszcze jednym interesem kapitalistycznym. Dziś chcemy podkreślić przede wszystkim fakt, że wolność — właśnie wolność, nie nowe jarzmo kapitału — nosła narodom tylko Armia Radziecka i tylko te kraje, którym ona przyniosła wyzwolenie, mogły swobodnie wkroczyć na nową drogę rozwoju społeczno-politycznego, tylko te kraje uniknęły interwencji zagranicznego imperializmu, tylko im nie grozi dziś los kolonii amerykańskiego kapitału.

I w tym także, jak przedtem w walce z hitleryzmem, występuje na jaw, znajduje praktyczne potwierdzenie rola Armii Radzieckiej jako armii wolności i braterstwa ludów — w przeciwieństwie do sił zbrojnych imperializmu,

spełniających na rozkaz swych rządów rolę armii interwencyjnych wszędzie, gdzie tego wymaga interes kapitalistycznej plutokracji, zagrożony przez wolność we dążenia narodów.

**ARMIA** wolności — jest zarazem armią pokoju jako siła zbrojna tego mocarstwa, pierwszego i jedynego dotąd mocarstwa, które konsekwentnie i wytrwale prowadzi politykę pokoju, politykę rzeczywistej współpracy międzynarodowej, t. zn. politykę odpowiadającą interesom i dążeniom nie tylko własnego społeczeństwa, ale całej ludzkości. Nie jest wszak tajemnicą, że do imperialistycznych szaleńców, którym grunt chwieje się pod nogami i którzy z desperacji gotowi byli rozpałcić nowy pożar światowy, do strażników, którym po zaczadzonych łbach kołczą się majaczenia o „trzeciej wojnie“, do handlarzy śmierci, którzy w rzezi międzynarodowej widzą tylko dywidendy — do wszystkich wrogów pokoju i zgody w świecie przemawiają nie argumenty moralne, nie kazania o zbrodniczości wojen i o miłości bliźniego, motywy dla nich nie istniejące, lecz mocna, bo poparta także siłą woła pokoju, pewność wszystkich uczciwych ludzi, że każdego, kto chciałby pójść śladem Hitlera, czeka los Hitlera.

I jeżeli trzydziestolecie Armii Radzieckiej okryte chwałą wiekopomnych zwycięstw, trzydziestolecie tej Armii, która wypędziła najeźdźcę także z polskiej ziemi, jest dniem odświętnym nie tylko w jej własnym kraju, ale znajduje radosny odzew na całym świecie, wśród ludów wszystkich ras i języków — dzieje się tak dla tego, że na przestrzeni trzydziestolecia wszystkie jej zwycięstwa były zwycięstwami dobrej sprawy, że całą jej chlubną historię wypełnia wierna służba tej sprawie, której na imię wolność i pokój między narodami. P.

### Historia nauczyła nas jednej prawdy

## W setną rocznicę Paryskiej Rewolucji Lutowej Uroczysty obchód w Warszawie

Pod symbolicznie splecionymi sztandarami tych wszystkich krajów, przez które przed 100 laty przeszedł powiew wolności, odbyła się w Warszawie uroczysta akademja w przepelnionej po brzegi sali „Romny“, poświęcona rocznicy rewolucji lutowej w Paryżu.

Przybyli na uroczystość tę deputowani francuskiego Zgromadzenia Narodowego Roger Garaudy, przynosząc Polsce pozdrowienie Francji, porównał na wstępie walkę obu na tych krajów, mówiąc m. in.:

Polska rewolucja 1830 roku, wyprzedzająca rewolucję francuską w 18 lat, została zdradzona przez afe rzystów. Francja — stwierdza mówca — wydana była na łaskę i niełaskę królom gieldy i banków, którzy uczynili z niej spółkę akcyjną dla eksploatacji bogactwa narodowego. Finansisci dzielili między siebie dywidendy i rozdzielali stanowiska od ministra aż po hurtownika tytoniu. A by utrzymać swą władzę i przywileje władcy Francji oparli się na reakcji cudzoziemskiej.

Wasza historia — mówił dalej — nauczyła was tej prawdy tak samo, jak nas nauczyła nasza. Sami dobrze wiecie ile upokorzeń i cierpień kosztował Polskę wyzysk i tyranja szlachty.

Podkreśliwszy następnie, że wyzwolenie społeczne jest nierozłącznie związane z wyzwoleniem narodowym Garaudy zobrazował politykę ówczesnego paryskiego Rządu Tymczasowego, który przedłożył swe interesy nad interesy narodowe.

Robotnicy zostali zwyciężeni, a Republika dogorywała, ponieważ nie było siły robotniczej, która by ją mogła bronić. Dyktatura stała się nieunikniona. Strach przed ludem doprowadził Rząd Tymczasowy do uległości przed wołaniem świętego przymierza i dlatego też burżuazja francuska porzuciła sprawę polską.

#### STRACH PRZED LUDEM

Strach przed ludem — ciągnął Garaudy — wiedzie reakcję po drodze nieinterwencji w roku 1848, tak, jak później w Hiszpanii w roku 1836 i w Monachium w roku 1933. Strach przed ludem wiedzie reakcję do najpodlejszej zdrady narodowej.

W roku 1849 książę de Morny, przyszły minister Napoleona III, ośmieliła się napisać: „Obawiam się bardziej powrotu do Francji rewolucyjnych emigrantów, niż najazdu mocarstw cudzoziemskich“. Jest to prawo historyczne które się sprawdza i we Francji dzisiejszej tak jak sto lat temu: wrogowie klasy robotniczej stają się raz jeszcze zdrajcami ojczyzny. Jak wersalcy cy z 1871 roku, jak ludzie Vichy, służyli wielkich banków francuskich stawiają w roku 1948 swe interesy klasowe przed interesami na-

rodowymi i chcą zlikwidować suwerenność francuską dla ujarznienia klasy robotniczej przy pomocy swych protektorów z wielkich banków amerykańskich. Chcąc zachować swe przywileje klasowe wbrew interesom narodu nie są oni Francją tak jak w 1848 roku Ludwik Filip czy bankier Rotszyld nie byli Francją.

#### FRANCJA TO LUD

Omawiając w końcu poparcie, udzielone w 1848 r. Polsce przez lud francuski, Roger Garaudy oświadczył: „Francja, do której wy się zwracaliście, był lud francuski, który przeżył swoje dziesięć dni według swych marzeń ogłaszając swą wolność polityczną i prawo do życia. Ten lud Francji istnieje nadal i wzrasta w siłę: klasa robotnicza, która wiodła Francję w 1848 r., która walczyła o wyzwolenie w latach ostatniej wojny, dając największą daninę bohaterstwa i krwi — dziś kroczy w straż przedniej, aby utrzymać niepodległość i wielkość Francji w boju przeciwko tym samym co dawniej czynnikom reakcyjnym. Ramię w ramię z nią walczy chłopi francuscy, którzy nie chcą nawrotu do zdrady narodowej, pańszczyzny, nędzy i śmierci. Uczni i artyści francuscy wiodą bój we spół z klasą robotniczą. Tak jak przed stu laty stają się w jeden blok wszystkie siły pracy i umysłów, ustokrotnione w ciągu ubiegłego stulecia. Francja dogoni was swoimi własnymi drogami na tym szlaku wolności i wielkości, który nam wskazuje wasz kraj“ — oświadcza mówca wśród burzliwych oklasków.

Następny mówca Akademii Stefan Kieniewicz zobrazował szczegółowo rozwój wypadków sprzed stu lat, by następnie zastanowić się nad znaczeniem, jakie aktualna rocznica posiada dla nas.

Rok 1848 — mówi prof. Kieniewicz — zakończył się przegraną rewolucji. Reakcja pokonała powstanie robotnicze w Paryżu, stłumiła ruchy narodowe, wojsko rozpedziło parlamenty, a monarchowie złamali obietnice dane ludowi. Francja, Niemcy i Polska, wróciły do smutnego status quo ante. Mówca wykazuje następnie, że nie wszystkie jednak zdobycze rewolucji przepały razem z jej mestwem i wylicza szereg trwałych osiągnięć, jakie przyniósł rok 1848. Należą do nich: zasada powszechnego głosowania we Francji, konstytucja Piemontu we Włoszech, zniesienie pańszczyzny w Austrii. Największe jed-

ny — do wszystkich wrogów pokoju i zgody w świecie przemawiają nie argumenty moralne, nie kazania o zbrodniczości wojen i o miłości bliźniego, motywy dla nich nie istniejące, lecz mocna, bo poparta także siłą woła pokoju, pewność wszystkich uczciwych ludzi, że każdego, kto chciałby pójść śladem Hitlera, czeka los Hitlera.

I jeżeli trzydziestolecie Armii Radzieckiej okryte chwałą wiekopomnych zwycięstw, trzydziestolecie tej Armii, która wypędziła najeźdźcę także z polskiej ziemi, jest dniem odświętnym nie tylko w jej własnym kraju, ale znajduje radosny odzew na całym świecie, wśród ludów wszystkich ras i języków — dzieje się tak dla tego, że na przestrzeni trzydziestolecia wszystkie jej zwycięstwa były zwycięstwami dobrej sprawy, że całą jej chlubną historię wypełnia wierna służba tej sprawie, której na imię wolność i pokój między narodami. P.

### Cała Polska obchodzi Święto Sojuszniczej Armii Radzieckiej

30-ta rocznica powstania Armii Radzieckiej obchodzona była w Polsce prawie we wszystkich większych środowiskach.

M. in. w Krakowie uczczono ją otwarciem w Muzeum Narodowym wystawy pt. „Armia, która przyniosła nam wolność“.

W innych miastach odbyły się uroczyste akademie, zebrania w większych zakładach pracy, odczyty i oddano hołd poległym żołnierzom Armii Czerwonej na licznie rozsiadanych po polskiej ziemi mogiłach.

We Wrocławiu w związku z rocznicą powstania Armii Radzieckiej omówiono sprawę ekshumacji zwłok żołnierzy radzieckich, którzy poległi w czasie walk na terenie Wrocławia.

Zwłoki około 1.000 żołnierzy radzieckich znajdują się jeszcze w grobach tymczasowych, rozrzuconych po całym mieście na placach, zieleńcach, przy drogach i zabudowaniach lub na miejscach dawnych pobojoisk. Zwłoki poległych żołnierzy radzieckich pochowane zostaną na cmentarzach wojskowych.

Tą drogą mieszkańcy Wrocławia wyrażą hołd bohaterskim żołnierzom radzieckim, którzy w walce o polski Wrocław oddali swe życie.

### W trzecią rocznicę wyzwolenia Uroczystości w Poznaniu

W trzecią rocznicę wyzwolenia Poznania odbyła się uroczysta akademja w Teatrze Wielkim. Na udekorowanej narodowymi barwami Polski i Związku Radzieckiego scenie ustawili się półkolem poczty sztandarowe pułków garnizonu poznańskiego oraz organizacji społecznych i młodzieżowych.

Po przemówieniach przedstawicielowi Armii Radzieckiej prezydent miasta Sroka wręczył w darze od społeczeństwa Wielkopolski artystycznie wykonaną statuetkę, przedstawiającą zwycięskiego żołnierza radzieckiego.

Uroczystość poprzedzono złożeniem wieńców w sobotę wieczorem u stóp pomnika bohaterów na stokach Cytadeli.

### Marsz Żymierski na Wybrzeżu wśród młodych marynarzy

W dniu 21 bm. Marszałek Polski Michał Żymierski przeprowadził in spekcję Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej i jednostek morskich stacjonujących na Wybrzeżu.

Omawiając wyniki inspekcji Marszałek Żymierski położył duży nacisk na stosunek oficerów Marynarki Wojennej do dzisiejszych zagadnień Polski Ludowej, wskazując wzmocnienie wysiłków w odbudowie i rozwoju Polski Ludowej.

### W drugą rocznicę ORMO Obchody w całym kraju

Ze wszystkich stron kraju nadchodzi wiadomości o uroczystych obchodach drugiej rocznicy powstania ORMO.

Szczególnie uroczyste obchody odbyły się w Katowicach, w Gdańsku i w Poznaniu, gdzie ORMO poszczyciła się może wielkimi osiągnięciami w dziele odbudowy kraju i ochrony bezpieczeństwa oraz stabilizacji wewnętrznej.

### Akademja w Łodzi w rocznicę Wiosny Ludów

Na uroczystej akademji w Łodzi wystąpił drugi z przybyłych do Polski przedstawicieli Francji prof. Tersin. Dokonał on syntetycznego przeglądu dziejów „Wiosny Ludów“ w poszczególnych krajach, kończąc swe przemówienie słowami:

„Cele, które postawiły sobie masy ludowe w 1848 r., tj. przejęcie władzy przez lud, utożsamienie ludu z narodem oraz dobrobyt dla szerokiej mas na zasadzie powszechnej równości, te cele realizują obecnie państwa demokracji ludowej“. Prze mówienie prof. Tersin nagrodzone zostało długotrwałymi oklaskami.

W części artystycznej akademji wystawiona została przez zespół Teatru Wojska Polskiego sztuka dramaturga francuskiego A. Salacrou o Ruchu Oporu we Francji pt. „Noce Gniewu“.

# Struktura gospodarcza Ameryki Południowej

**A**MERYKA Południowa o obszarze ponad 18 milionów km. kw. i o bardzo słabym zaludnieniu (na 80 proc. obszaru zamieszkuje zaledwie 3—5 osób na 1 km. kw.) jest zasadniczo kontynentem surowcowym.

Wśród dziesięciu południowo-amerykańskich republik na czoło wysuwają się trzy państwa — Argentyna, Brazylia, Chile — każde z nich reprezentuje odmienny typ gospodarki i według tego podzielić można całą Amerykę Południową na trzy zasadnicze strefy gospodarcze: Argentyna wraz z Urugwajem — kraje rolniczo-hodowlane; Brazylia, Paragwaj i częściowo Wenezuela — kraje uprawy plantacyjnej; Chile, Boliwia, Peru, Ekwador i Kolumbia — kraje bogactw kopalnianych.

Wymienione trzy gałęzie gospodarki Ameryki Południowej na rynku światowym zajmują pozycję poważną. Ameryka Południowa m.in. produkuje: kawę (86 proc. prod. światowej), srebro (42 proc. prod. światowej), cukier (35 proc. prod. światowej), kakao (29 proc. prod. światowej), miedź (ruda) 22 proc. prod. światowej, ołów (ruda) — 21 proc. prod. światowej).

Nadto znaczną część ogólnoswiatowej produkcji stanowią południowo-amerykańska czarna, ropa naftowa i pochodne, bawełna, wełna, mięso.

Przemysł w Ameryce Południowej jest rozwinięty bardzo słabo, właściwie — poza Argentyną i Brazylią — nie istnieje prawie wcale. Argentyna i Brazylia w czasie ostatniej wojny światowej przy wydatnej pomocy kapitału amerykańskiego rozbudowały swój przemysł, który dzięki wojennej koniunkturze wykazywał stałą progresję, z chwilą jednak zakończenia wojennych działań uległ znacznemu zahamowaniu. Stany Zj. A. P. nie są zainteresowane w uprzemysłowieniu krajów południowo-amerykańskich. Stanowią one z jednej stro-



Załączona powyżej mapka ilustruje strukturę gospodarczą państw Ameryki Południowej. Wskazano na niej doskonały rynek zbytu gotowych produktów, z drugiej — nie-

wyczerpane źródło cennych surowców. Doceniając to, USA i Wielka Brytania inwestowały tam już od szeregu lat potężne kapitały, by zapewnić sobie surowcowe bogactwa Ameryki Południowej, a zarazem utworzyć drogę dla importu.

Inwestycje USA w Ameryce Południowej w r. 1938 wyrażały się cyfrą 4.051 milionów dolarów, inwestycje Wielkiej Brytanii — 5.624 milionów dolarów. Dziś, na skutek planowej ekspansji północno-amerykańskiego kapitału, stosunek ten uległ znacznemu przesunięciu na rzecz USA, przy równoczesnym zredukowaniu aktywów brytyjskich.

Mimo olbrzymich wpływów kapitału amerykańskiego i rozmaitych posunięć poszczególnych rządów — w narodach Ameryki Południowej istnieje silna tendencja do samostanowienia o sobie i unie zależności się gospodarczo od dolara (zadłużenie Am. Płd. wynosi na mieszkańca 86 dolarów, czyli wielokrotnie więcej, niż gdziekolwiek indziej). Z drugiej strony — USA czynią wszystko, by bogate tereny południowo-amerykańskich republik uczynić swym wyłącznym rezerwatem surowcowym.

## Współzawodnictwo pracy w przemyśle drzewnym

Robotnicy Państwowej Fabryki Mebli Popularnych „Kra-ków” w Łagiewnikach pod Krakowem postanowili przystąpić do współzawodnictwa pracy z Państwową Fabry-

ką Mebli „Robak” w Mysłowicach, a ponadto wezwali do współzawodnictwa pracy Państwową Fabrykę Mebli „Zabłocie”, fabrykę „Morzani” i fabrykę „Unites”.

## Cykl kursów rolniczo-handlowych w Jeleniej Górze

Staraniem Związku Samopomocy Chłopskiej w Jeleniej Górze zorganizowano cykl kursów rolniczo-hand-

lowych we wszystkich gromadach pow. jeleniogórskiego. Kursy te obejmują prelekcje i referaty na temat uprawy roli, hodowli zwierząt, prowadzenia ogródków i pasiek w gospodarstwie wiejskim, nawożenia łąk i pastwisk, pielęgnowania drzew, krzewów owocowych itp.

W najbliższych dniach zorganizowany zostanie 2-tygodniowy kurs dla przodowniczek kół gospodyń z całego powiatu.

## Sukces oszczędnościowy w przemyśle konserwowym

Przemysł konserwowy, który w III kwartale ub. roku przystąpił do intensywnej akcji oszczędnościowej, uzyskał już oszczędności na sumę 16 mil. zł.

Na sumę tę złożyło się obniżenie kosztów produkcji przez zmniejszenie wydajności pracy, zmniejszenie kosztów oraz oszczędna gospodarka materiałowa i transportowa.

## Zwiększenie produkcji w garbarskich zakładach na Dolnym Śląsku

Garbarskie Zakłady Dolnośląskie w Brzegu zwiększyły produkcję skóry podeszwowej, paszowej i pergaminowej, wykorzystując waniej w górnictwie z 45 ton do 80 ton.

Na zwiększenie produkcji wpły-

nęła w dużym stopniu przyspieszony system garbowania skór, który w ciągu 3 miesięcy daje fabrykat pierwszej jakości.

Produkcja skóry podeszwowej za kładów, w myśl planu, w r. 1949 osiągnie 260 ton skóry miesięcznie.

## Młodzież w przebudowie gospodarki rolnej

W wyniku rozmów przeprowadzonych między organizacjami młodzieżowymi ZWM, OMTUR, ZMW „Wici” a Zarządem Głównym Zw. Samopomocy Chłopskiej, powołano do życia Wydział Młodzieżowy przy Zw. Samopomocy Chłopskiej, celem wciągnięcia jak najszerszych rzesz

młodzieży wiejskiej do pracy nad przebudową wsi polskiej.

Konkretny plan pracy na najbliższy okres opracowuje powołana w tym celu komisja, w skład której wchodzi przedstawiciele ZWM, OMTUR i ZMW „Wici”.

## Wśród czasopism

### Międzynarodowy clearing

**W**ZAGRANICZNYCH obrotach pieniężnych w chwili obecnej stosowany jest powszechnie system beztransferowego rozrachunku należności. Omówienie tego systemu, nazywanego międzynarodowym clearingiem reglamentowanym, znajdziemy w artykule dyr. Alfreda Siebeneichena w numerze pierwszym „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego”.

Na wstępie autor oświetla przyczyny, które zdecydowały o powstaniu i zastosowaniu tego systemu. Przechodząc do analizy istoty międzynarodowego rozrachunku reglamentowanego autor stwierdza, że międzynarodowy clearing łączy się ściśle z ograniczeniem swobody regulowania należności międzynarodowych (reglamentacja dewiz) i opiera się na przymusie wynikającym z przepisów dewizowych przynajmniej jednego z państw, pomiędzy którymi miałyby nastąpić płatności ujęte w tym systemie.

„W clearingu reglamentowanym dłużnicy krajowi obowiązani są wpłacać należności wierzycieli zagranicznych do funduszu rozrachunkowego, z którego regulowane są należności wierzycieli krajowych, przypadające im od dłużników za-

granicznych. Wpłaty i wypłaty, bez względu na to, na jaką walutę opiewają zobowiązania, dokonywane są w walucie krajowej. Ponadto przy clearingu reglamentowanym chodzi o koncentrację wszystkich płatności w jednej instytucji, która administruje powstającym w ten sposób funduszem clearingowym na z góry określone cele, przewidziane w planach państwowych.

Istnieją dwa rodzaje clearingu reglamentowanego. Pierwszy t. zw. jednostronny polega na tym, że jest stosowany przez dane państwo w stosunku do innego bez wzajemnego porozumienia. Drugi t. zw. dwustronny ma charakter umowny, bilateralny; państwa ustalają sposób regulowania wzajemnych należności.

Clearing jednostronny stosowany jest celem zatrzymania należności wierzycieli zagranicznych i przeznaczenia ich na zapłatę należności wierzycieli krajowych. System ten stosowany jest raczej jako środek odwetowy.

Dwustronny clearing opiera się na umowie międzypaństwowej nazywanej umową płatniczą lub rozrachunkową. Na jej zasadzie oba państwa zobowiązują się całość lub część wzajemnego obrotu płatni-

czego opierać na beztransferowym rozrachunku, na podstawie ustalonych zasad.

Z chwilą zawarcia umowy rozrachunkowej „clearing przechodzi na dwustronny rozrachunek oficjalny i ujmowany jest w ręce instytucji wyznaczonych przez państwo. Mogą to być przejściowo nawet instytucje prywatne, jednakże państwo bierze odpowiedzialność za ich działanie. W dalszym stadium instytucje prywatne z reguły są zastępowane przez instytucje prawa publicznego. W obu wypadkach mamy do czynienia z clearingiem państwowym”.

Z punktu widzenia zakresu płatności clearing może obejmować całość obrotów płatniczych lub też tylko ich część. Clearing częściowy obejmuje np. tylko płatności z tytułu dostaw towarowych (clearing towarowy) względnie płatności z tytułu dostaw towarowych oraz niektórych usług itp.

Płatności za pewne towary, np. deficytowe, bywają czasem wyłączone z clearingu towarowego. Podobnie — towary wyprodukowane z surowców pochodzących z państw trzecich.

W dalszym ciągu swego artykułu autor omawia problem waluty i kursu rozrachunkowego. Zachodzą tu trzy wypadki: konta prowadzone w walucie jednego z partnerów i konta prowadzone przez każde z państw w jego walucie, względnie konta są prowadzone w walucie kraju trzeciego.

# ZA GRANICĄ PISZA

## Cocktail a la Churchill — Plan Marshalla i SFZZ

„Trud”  
omawia wyznaczony na maj w Hadze kongres churchillowskiego „zjednoczenia Europy”.

„Idea kongresu, na którym ma być proklamowany amerykański plan wojskowo-politycznego sojuszu niektórych zachodnio-europejskich krajów, wcale nie jest nowa. Jeżeli idzie o skład kongresu, przedstawia on typowo amerykański cocktail polityczny, z kilkoma prawi-cowymi socjalistami, kilkoma faszystami itp. Usiłowanie ze strony kierownictwa Partii Pracy odseperowania się od Churchilla, nie może nikogo zdziwić. Należy się spodziewać, że prawnicowi labouryści wkrótce przejdą do porządku nad obłudną skromnością, i decyzją partii zbojkotowania kongresu haskie-go. Po pewnym czasie decyzja ta niewątpliwie pójdzie w zapomnienie”.

### »Reynolds News«

„Czy pomoc w ramach planu Marshalla zostanie przyznana z warunkami politycznymi, czy też bez nich — oto pytanie, które dzieli

dzisiaj Światową Federację Związków Zawodowych. Jednakże, z chwilą gdy kwestia ta zostanie omówiona, nie powinna ona spowodować żadnego rozłamu, gdyż Kongres Związków Zawodowych i CIO (Congress of Industrial Organization USA) wyrażili już zdanie, że pomoc Marshalla nie powinna wkraczać na suwerenność narodów państw zainteresowanych. Ale po tym, plan Marshalla uczynił między innymi widocznym rozłam między partiami wschodu i zachodu. Wskazywane próby złamania Światowej Federacji Związków Zawodowych nie potkają na niezmiernie silny opór i będą popierane jedynie przez bardzo nieliczną mniejszość”.

Skrupule żywione przez „Reynolds News” są typowe dla typów wszystkich, którzy mają świadomość, czym jest plan Marshalla usiłują zamknąć oczy. Dlatego też i troski o jedność bractwa zawodowego nie mogą być poważne. W ostateczności się przecież argumenty, którymi usprawiedliwiać się będzie to, co się dziś potępi.

## Marsz szlakiem Dembowskiego Wieliczka — Kraków

Kraków obchodził 102 rocznicę Rewolucji krakowskiej uczczeniem pamięci górników z Wieliczki, którzy pod wodzą Edwarda Dembowskiego spieszyli z odsieczą Rewolucyjnemu Rządowi Rzeczypospolitej Krakowskiej.

Po uroczystej Akademii rozpoczęła się start dwudziestu kilka dru-

żyn do marszu „Szlakiem Dembowskiego”.

Zawodników przybywających z Wieliczki owacyjnie witano przed historyczną „szarą kamienicą” na Rynku Głównym, która była siedzibą Rządu Rewolucyjnego.

Wygłoszono szereg podniosłych przemówień, po czym rozdano nagrody zwycięzcom marszu.

### Pamięci Chopina

## W 138 rocznicę urodzin mistrza tonów

Dnia 22 bm. w 138 rocznicę urodzin Chopina odbył się obchód ku jego czci, zorganizowany przez Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie.

Obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Krzyża, na którym byli obecni przedstawiciele świata muzycznego i liczne rzesze tych, którzy pragnęli złożyć hołd pamięci polskiego geniusza muzycznego.

Po nabożeństwie delegacja Instytutu Fr. Chopina złożyła kwiaty

u podnoża filaru kościoła, w którym spoczywa serce Chopina.

W godzinach popołudniowych delegacja Instytutu Fr. Chopina udała się do Żelazowej Woli, gdzie złożyła kwiaty w domu rodzinnym Chopina.

W odległym o kilka kilometrów Chodakowie, odbył się zorganizowany przez I. Fr. Chopina dla robotników fabryki sztucznego jedwabiu koncert chopinowski w wykonaniu pianisty Wł. Kędry i śpiewaczki K. Kamińskiej.

## Tow. Przyjaźni Polsko-Rumuńskiej w Warszawie

W dniu 22 lutego br. odbyło się zebranie organizacyjne Tow. Przyjaźni Polsko-Rumuńskiej, na którym dokonano wyboru władz naczelnych Towarzystwa. Zarząd Towarzystwa ukonstytu-

ował się w następującym składzie: przewodniczący — Popiel, wiceprzewodniczący — dyr. Pawłowski, skarbnik — Wecka, sekretarz — Fiedorowicz, członek Zarządu — inż. Piotrowski.

## Rada Narodowego Banku Polskiego zatwierdziła bilans za r. 1947

Pod przewodnictwem wiceministra Skarbu prezesa Edwarda Drobniką odbyło się doroczne posiedzenie Rady Narodowego Banku Polskiego.

Po przedstawieniu przez Komisję Rewizyjną sprawozdania z przeprowadzonej rewizji ksiąg bilansowych, Rada Banku zatwierdziła bilans zamknięcia wraz z rachunkiem zysków i strat na 31 grudnia 1947 r.

Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego za dalszy operacyjny 1947 wykazuje rozwój poważny i systematyczny rozwoju operacji Banku, jako wynik rozwoju życia gospodarczego kraju. W sprawozdaniu podkreślone zostały pozytywne wyniki działalności Banku w zakresie kontroli i bezpośredniego finansowania przemysłu.

Wielikantnia cery MATOWY krem LION J. & S. STEMPNIOWICZ • POZNAŃ

# Brak sprzętu instalacyjnego ogranicza konsumpcję gazu

Odbiorcą gazu głównych źródeł (generatory) jest przemysł. Prokowo źródło konsumpcji prywatnej produkcji gazu w Polsce.

W 1947 roku 158 czynnych gazow ni wyprodukowało ok 190 mln. m. sześć. gazu, z czego 54 proc. na konsumpcję prywatną, 16 proc. dla przemysłu, resztę zaś na oświetlenie ulic. Plan trzyletni przewiduje na rok 1948 zwiększenie produkcji gazu do 290,17 mln. m. sześć., na rok 1949 — 340 mln. m. sześć. Przewidywane wykorzystanie gazu ziemnego, w związku z projektem doprowadzenia go do centrum kraju, wyniesie w 1949 r. dla stolicy, miejscowości podwarszawskich i leżących na trasie gazociągu — 12 mln. m. sześć., w 1955 r. zaś osiągnie cyfrę 53 mln. m. sześć.

W rezultacie przyniesie to wzrost konsumpcji prywatnej oraz zwiększy pobranie gazu dla celów oświetleniowych.

W chwili obecnej mamy w Polsce ponad 330 tys. odbiorców prywatnych, co równa się ilości zainstalowanych gazomierzy. Ilość konsumentów odpowiednio do planowanego wzrostu zużycia gazu wyniesie ma w 1948 r. — ok. 500 tys., w 1949 r. — ok. 650 tys.

## BRAK GAZOMIERZY

Warszawa posiada 26.370 czynnych gazomierzy (110 tys. zainstalowanych przed wojną). Zapotrzebowanie na gazomierze na r. 1948 wynosi 12 tys. sztuk.

W stosunku do czynnych przed wojną 7 tys. latarni ulicznych posiadamy obecnie 468.

Na wiosnę br. przeprowadzony będzie przewód gazowy przez most kolejowy, co pozwoli na dostarczenie gazu Pradze. Poza tym od budowana zostanie główna magistrala do śródmieścia i zaopatrzona w gaz dzielnica Ochota. Realizacja planów przyniesie zwiększenie zapotrzebowania na sprzęt gazowniczy. Odnośnie gazomierzy zapotrzebowanie na r. 1948 wynosi ok. 40 tys. sztuk, w tym dla samej Warszawy 12 tys.

Prace inwestycyjne w dziedzinie sieci i urządzeń wytwórczych wymagają aparatów mierniczych i sprzętu instalacyjnego. Jak przedstawia się sytuacja na tym odcinku? Brak konsumpcyjnego sprzętu gazowniczego we wszystkich jego asortymentach jest dotkliwy. Z jednej strony hamuje on konsumpcję gazu, z drugiej zaś zagraża bezpieczeństwu życia mieszkańców wielkiego miasta. Nie ponosi w tym winy Gazownia Miejska. Przeważnie wykazuje ona w tej dziedzinie inicjatywę. Wszystkie bowiem używane obecnie w Warszawie gazomierze pochodzą z mieszkań zniszczonych, a zainstalowano je po przeprowadzeniu gruntownego remontu. Te gazomierze i wykorzystane już remanenty Śląska Dolnego stanowią jedyne źródła pokrycia zapotrzebowania. Po zostały sprzęt gazowniczy w mieszkaniach instalowany obecnie jest stary i ze względu na stopień zużycia niezawsze zapewnia bezpieczeństwo mieszkańcom.

## ISTNIEJĄ JEDNAK MOŻLIWOŚCI

Sytuacja ta jest tym dziwniejsza, że istnieją możliwości nie tylko pokrycia zapotrzebowania w tej dziedzinie, ale nawet skierowania pewnych nadwyżek na eksport.

Istniejące w Polsce fabryki gazomierzy są w stanie zwiększyć ich produkcję bez dodatkowych inwestycji, wykorzystując jedynie posiadany potencjał. Nie ma również trudności w uruchomieniu produkcji armatury gazowniczej, którą prowadzić mogą dwie fabryki odlewnictwa: Łagiewniki i Jelenia Góra. Produkowane dotąd w małej ilości sprzęt gazowniczy przez fabrykę w Łagiewnikach, nie jest w stanie pokryć zapotrzebowania. Np. terminy dostaw na 5 tys. sztuk kurków opiewają na 20 miesięcy. Tymczasem w r. b. potrzeba ich 12 tys. sztuk.

Jeszcze gorzej przedstawia się produkcja sektora prywatnego w tej dziedzinie.

W wyniku rozmów prowadzonych ostatnio między przedstawicielami gazowni a przemysłem precyzyjnie ustalono, że w kwietniu r. b. ukaże się pierwsza seria gazomierzy w ilości 50 sztuk. Do końca roku produkcja gazomierzy osią

gnie liczbę 4 tys. sztuk. Liczba ta nie rozwiązuje zagadnienia, jeśli chodzi nawet o samą Warszawę.

Część zapotrzebowania pokryją remonty starych gazomierzy, część remanenty, a resztę niestety import.

## BŁĘDNE KOŁO

Sytuacja wygląda na pozór jasno: rozwój gazownictwa wymaga sprzętu instalacyjnego i mierniczego. Fabryki mają pełno możliwości produkowania go przy istniejącym potencjale przemysłowym. Dlaczego więc nie ma sprzętu. Z jednej strony zapotrzebowanie musi przyjąć kształt konkretnego zamówienia, bo tylko na tej podstawie fabryka może uruchomić produkcję. Z drugiej znów trudno jest konkretyzować zamówienie, jeśli fabryka nie daje gwarancji jego realizacji.

Miejmy nadzieję, że sprawy te zostały uzgodnione na ostatniej kon-

ferencji, jaka odbyła się w b. m. między gazownictwem a Zj. Prec.-Optycznym.

Lojalnie stwierdzić należy, że istnieją pewne obiektywne trudności w produkcji sprzętu gazowniczego. Produkcję gazomierzy utrudnia w pewnym stopniu brak blachy cynkowej o odpowiedniej grubości oraz kozłowej skóry na miechy, która wymaga odpowiedniego garbunku.

Próby przeprowadzone przez państwowy przemysł skórzany dały podobno pozytywne wyniki. Pokrywanie importem zapotrzebowania na siatki żarowe do latarni ulicznych ma również pewne uzasadnienie. Jedyna tego rodzaju fabryka polska w Nowym Tomysiu została przez Niemców całkowicie zdewastowana. Warto jednak byłoby zastanowić się, czy uruchomienie jej, wymagające niezbyt wysokich inwestycji, nie byłoby celowe. Tym bardziej, że stosowane do wojny, jako podstawowy surowiec przy produkcji siatek, importowane włókno z rośliny rami, może być z powodzeniem zastąpione sztucznym jedwabiem z polskich fabryk. (j)

## Morze i Wybrzeże

### Ostatnie transporty UNRRA

Udział transportów UNRRA w przywozie roku 1947 wyniósł zaledwie 9,2 proc., podczas gdy w roku 1946 transporty UNRRA stanowiły — 55 proc. ogólnych dostaw

krajowych. Główny przedmiot importu, bo ok. 60 proc., stanowiły rudy i piryty, 8,4 proc. nawozy sztuczne.

### Gdynia przoduje w obrotach towarowych

W przywozie grudniowym r. ub. przewagę miała Gdynia (63 proc.), w wywozie natomiast przewaga gdańskiego portu wyraziła się w 53,7 proc.

Udział towarów masowych w obrotach był mniejszy niż w poprzednim miesiącu i wyniósł 89 proc. ogólnych obrotów, w przywozie zaś zmniejszył się do 65 proc.

### Port w Uście przoduje

W ubiegłym miesiącu weszło do portu w Uście 50 statków o pojemności 9.908 NRT, opuściło zaś port 57 statków o pojemności 10.979 NRT. Najliczniej reprezentowane

były bandery Szwecji, Danii i Finlandii.

W omawianym okresie przez port w Uście wyeksportowaliśmy 22.912 ton węgla oraz 463 tony bunkru.

### Gospodarstwo kobiece powierzone przodownikom i instruktorkom rolnym

W związku z ogólnopolską akcją podniesienia produkcji rolnej, woj. kielecki postanowiło przygotować się do tego zagadnienia przede wszystkim przez wyszkolenie odpowiedniej ilości kadr przodowniców i przodownic wiejskich. Zadanie to zostało już częściowo wykonane je sieni ub. r. Obecnie szkoli się dalsze kadry tak, że z dniem 1 marca b.r. ponad 3.500 agronomów gminnych rozpocznie pracę w terenie. Zadanie ich będzie polegało na uświadamianiu i pomocy rolnikom we wszystkich działach produkcji rolnej i hodowlanej. Specjalną misją do spełnienia powierzy się przodownikom gromadzkim, instruktorom gminnym i rejonowym, których liczba na terenie woj. kieleckiego sięgać będzie 3.500 osób.

Włączenie kobiet do ogólnej akcji podniesienia produkcji rolnej jest sprawą bardzo ważną z uwagi na przodujące stanowisko jakie odgrywa w gospodarstwie kobieta wiejska. Dotychczas prace na tym odcinku prowadzone były w zbyt wąskim zakresie, aby oddziaływać mogły powszechnie i przyczynić się wydawnie do podniesienia poziomu gospodarstwa kobiecego.

Na jednej z konferencji w Kielcach z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej, uzgodniono organizację oddolną służby rolnej w dziedzinie gospodarstwa kobiecego i sposób jej powołania. Przodownice gromadzkie powołane będą spośród przodujących gospodyń gromady. Przeszkoleniem ich zajmie się Samopomoc Chłopska. W tym celu powołane będą w każdym powiecie specjalne kursy szkoleniowe. Gospodarstwa przodownic będą zwolnione od szarwarków, a za dobre wykonanie prac przyniesione będą przodownikom odpowiednie premie.

Na szczeblu gminy działają będą instruktorki gminne Kół Gospodyń Samopomocy Chłopskiej. Instruktorki te prowadzić będą prace nad podniesieniem kultury gospodarstwa kobiecego, osobiście i przy po-

### Myśli Himmlera o traktowaniu Polaków odnalezione w Berlinie

W Berlinie znaleziono memoriał pisany własnoręcznie przez Himmlera, a zatytułowany „Niekłóre myśli o traktowaniu Polaków”.

W memoriale tym zawarty jest cały program w stosunku do Polaków, gdyby Niemcy wygrały wojnę. Według projektu Himmlera Polacy uczyliby się liczyć jedynie do 500, a pisać tylko swoje nazwisko. Oprócz tego codziennie miano wpajać Polakom w głowę, iż ślepe posłuszeństwo w stosunku do Niemców jest boskim przykazaniem.

Gdyby rodzice chcieli dziecko „jeszcze” dalej kształcić, to tylko za specjalnym zezwoleniem SS i Polizeifuehrera i pod warunkiem, że dziecko na zawsze zostanie wywiezione do Niemiec. Corocznie u elementów. Corocznie nadchodzi-

łyby z terenu Rzeszy do GG transporty ludzi bezwartościowych rasowo, upośledzonych pod względem umysłowym i kryminalistów, którzy odcierpieli swą karę. Cała ta ludność pozbawiona jakiegokolwiek własnego kierownictwa pracowała by dla Rzeszy.

Z narodem polskim Himmler załatwił się krótko. Polacy z początku mieli być rozbijani na drobniejsze grupy narodowościowe, a te z kolei na różne mniejsze odciały, które zatraciłyby poczucie wspólnoty narodowej.

terenie GG przeprowadzane byłyby badania rasowe dzieci od 6 do 10 lat, a jednostki pełnowartościowe pod względem rasowym byłyby wywożone do Rzeszy i niemiezone. Po 10 latach — pisze Himmler — składałyby się GG z właściwych

### Międzynarodowy Dzień Kobiet w Warszawie

Zarząd Warszawski Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet zorganizował konferencję poświęconą opracowaniu programu obchodu w stolicy Międzynarodowego Dnia Kobiet w dniu 8 marca r. b.

W Warszawie odbędzie się w tym dniu centralna akademia, podczas której odznaczonych zostanie 20 kobiet przodowniczek pracy w przemyśle. Druga akademia odbędzie się w sali „Wedla”.

### Półowa przedsiębiorstw miejskich daje deficyty budżetowe

Warszawska gmina miejska prowadzi we własnej administracji 7 przedsiębiorstw oraz zespół majątków rolnych (Agril). Z liczby tej trzy przedsiębiorstwa i Agril przynoszą poważne deficyty budżetowe.

Należą do nich: Wodociągi i Kanalizacja, Gazownia Miejska, ZOM i Agril. Przedsiębiorstwa te w obecnym budżecie miejskim pokrywają swe wydatki eksploatacyjne, nie czyniąc jednak żadnych przelewów do centralnej kasy miejskiej. Również nie posiadają one odpowiednich sum na dokonywanie odpisów amortyzacyjnych. W b. r. przewiduje się, iż w wyniku takiego stanu rzeczy Wodociągi i Kanalizacja potrzebować będą dodatkowo ponad 76 mln. zł, Gazownia

Miejska — 19 mln. zł, ZOM — 10 mln. zł i Agril ponad 45 mln. zł. Kwoty powyższe pokryte zostaną z dotacji skarbowych.

Cztery przedsiębiorstwa: MKZ, Rzeźnie, Hotele Miejskie i Zakłady Cpałowe, dają dochód, który przelewany jest do kasy miejskiej. Sprawy osiągnięcia chociażby tylko równowagi finansowej w czterech deficytowych przedsiębiorstwach jest zagadnieniem, bez którego rozwiązania w obecnych warunkach nie ma mowy o zrównoważeniu budżetu Warszawy. Wydaje się, iż jedną z główniejszych przyczyn deficytowości przedsiębiorstw są przerosty personalno-administracyjne.

### Miejsce dla brutali

Dzień 21. II. br. Plac Trzech Krzyży. Zimno. Słupek przystanku. Oczekujący na autobus ustawiają się w kolejkę. Nadchodzi. Za zakretem wylania się czerwona karoseria autobusu „A”.

Samochód staje, ale nie przy czółwcu kolejki, lecz u jej końca. W lewo zwrot. Tłok, ścisk, tumult, lament. W tym naddbiega trzech rosnących obywateli. Stojąca u wejścia do wozu kobieta z chłopczykiem na rękę, pchnięta, siada na krawędzi chodnika. Pod naporem młodych ramion i łokci cofa się grupa oczekujących pasażerów. Wóz rusza, uzupełniony wskakującymi w biegu trzema pasażerami o

„żywiolowych” temperamentach” i triumfalnie roześmianych twarzach. W parę minut później nadchodzi drugi wóz. Zamieszanie w kolejce, tumult i znów jak wyżej.

Czy na to nie ma rady? Trudno wymagać, aby przy każdym przystanku ustawić przedstawiciela władzy, który by umiał poskramić warcholów, ale trudno też pogodzić się z faktem ustępowania miejsca brutalom.

Jeżeli urządzi się tygodnie umietyjności chodzenia po ulicach, czy nie należałoby od czasu do czasu urządzić niezapowiedziane godziny grzeczności i przestrzegania zasad cywilizacji?

### Wydział Ruchu MZK przeniesie się na ul. Starynkiewicza

Biura Wydziału Ruchu MZK, mieszczące się przy ul. Asfaltowej Nr 6 dnia 23.II.1948 przeniesione będą do nowego lokalu przy pl. Starynkiewicza Nr 5, gmach Dyrekcji Wodociągów i Kanalizacji (wejście od ul. Nowogrodzkiej). Dojazd tramwajem linii „8”, „9”, „10”, „21”, „25”, lub autobusem linii „O” i „D”. Telefon 8-56-35, 8-56-36, 8-56-37, wewnętrzny 93.

Po odbiór rzeczy, znalezionych w wozach, oraz niewydanę przez konduktorów reszty — należy zgłaszać się na pl. Starynkiewicza 5 (wejście

od ul. Nowogrodzkiej) II piętro, pokój Nr 228.

Bilety okresowe sprzedawane będą przy ul. Młynarskiej 2 i przy ul. Zygmuntońskiej 8 — w godz. biurowych. Stemplowanie legitymacji do korzystania z ulgowej taryfy od bywa się tylko przy ul. Młynarskiej 2.

Wszelkie reklamacje co do ruchu na mieście, lub służby ruchu, należy wnosić do biura Wydziału Ruchu, pl. Starynkiewicza 5, III piętro, pokój Nr 303.

### Pierwsza ślizgawka w tym roku A co ze sławem w Parku Ujazdowskim?

Wczoraj nastąpiło uruchomienie pierwszej tej zimy ślizgawki publicznej. Mieści się ona na terenach Polskiej YMCA tuż obok budynku tej organizacji (Marii Konopnickiej 6). Przy okazji warto zwrócić uwagę na zamrażnięte zbiorniki wody w ogrodach. Dawniej w okresie zimy uruchamiano tu ślizgawki. Taką ślizgawkę bez żadnych kłopotów można urucho-

mić np. w Parku Ujazdowskim. Lepiej przecież, aby amatorzy ślizgania się spędzali czas tutaj a nie na jakichś brudnych gliniankach, gdzie w wypadku załamania się lodu grozi ślizgającemu się śmierć przez utonięcie. Woda w gliniankach jest bardzo głęboka a woda w Parku Ujazdowskim posiada głębość nie przekraczającą kilku-centymetrów.

# Biedny, ale z sercem

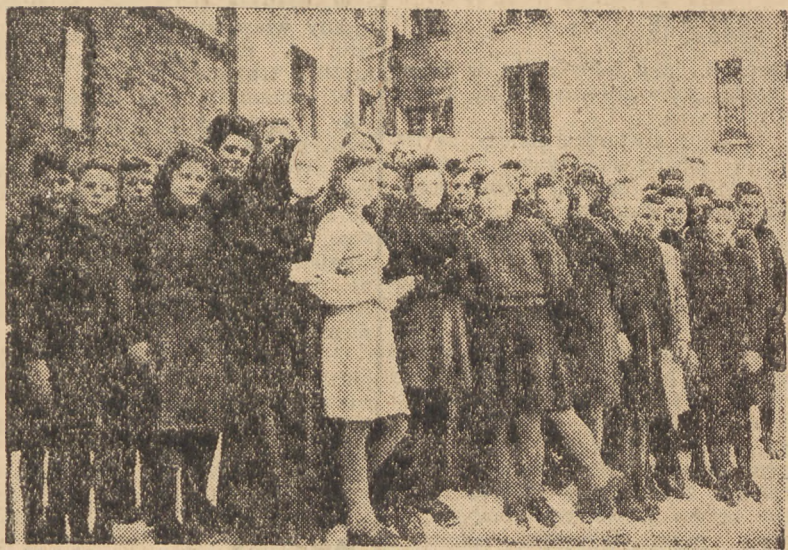
Przemysł jest miastem ubogich. Ponad 10% ludności korzysta z opieki miejscowego Komitetu Społecznego. Czynnym jest pięć kuchni ludowych, które wydają najuboższym mieszkańcom mlasa ok. 2.400 obiadów dziennie. Obiady są pożywnie i smaczne, mimo że koszt jednego posiłku nie przekracza 10 zł dziennie. Raz w tygodniu wydaje się również po kilogramie chleba na osobę.

Sprawa opału nie została dotychczas rozwiązana. Naokres zimowy przydzielono najuboższym zaledwie 8 m. sześć drzewa. Potrzeba przynajmniej 100 m. Szkoda, że miejsce we czynnikach administracyjnych potrakowały tak po macoszemu tę ważną sprawę.

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Przemyślu łoży duże fundusze na opiekę nad sierotami, dziećmi zagrożonymi gruźlicą i matkami ciężarnymi, pozbawionymi możliwości zarobkowania. Ponad 200 dzieci zagrożonych gruźlicą korzysta z pomocy Opieki Społecznej. Ponadto K. O. S. zasila poważnie pod względem finansowym i materialnym Prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą i Dom Wychowawczo-Opiekunicy. Obie te placówki prowadzone są przez Siostry Opatrzności Bożej.

Prewentorium utworzone zostało jesienią 1945 r. z funduszy Ministerstwa Zdrowia. Korzysta z niego dziś 45 dzieci i młodzieży płci obojga w wieku od 3 — 17 lat, rekrutujących się z terenu miasta i powiatu przemyskiego. Pacjentów dostarczają Ośrodki Zdrowia — najczęściej z rodzin gruźlików. W r. b. Prewentorium zostanie powiększone, tak by mogło pomieścić przynajmniej 200 pacjentów.

Dzieci dzięki pełnej poświęcenia pracy sióstr i troskliwej opiece lekarskiej (3 razy w tygodniu odbywają się badania pacjentów) czują się doskonale. Śmiertelność żadna, natomiast poprawa zdrowia nadzwyczaj zadowalająca. Zasadniczą rolę przy tym odgrywa kwestia żywienia. Dzieci są karmione bardzo dobrze. Posiłki otrzymują 5 razy dziennie. Grupy A, B, C, obejmujące pacjentów poważnie chorych, otrzymują specjalne dodatki. Koszt utrzymania dziecka wynosi dziennie ponad 100 zł. Poza normalnym leczeniem dzieci uczą się, korzystają



Dziewczeta z Domu Opiekunicy-Wychowawczego w towarzystwie Siostry Przełożonej.

z wszelkiego rodzaju rozrywek świetlicowych itp. Młodsze mają nawet specjalny „przydział” zabawek i ilustrowanych książeczek.

Inną rolę ma do spełnienia Dom Opiekunicy-Wychowawczy. Znajduje się w nim 38 dziewcząt w wieku od 17 lat. Są to sieroty i półsieroty po rodzinach wymordowanych przez Niemców lub bandy UPA.

Gąska Helena z Birczy (17 lat) cu dem uszła z życiem przed banderowskimi bandytami. W czasie napadu (zima 1945 r.) została ciężko ranna, straciła przytomność i to ją uratowało od śmierci. Matkę jej i brata spalono żywcem.

Kamieniecka Eugenia była przez 3 lata na robotach w Niemczech. Ma przerwane ręce i nogi. Rodziła się zginęła.

Dutkowska Stefania ze wsi Leszczanka z rodziny gruźlików. Młodsze rodzeństwo (3 chłopców i 2 dziewczynki) znalazło przytułek i opiekę w miejscowym Prewentorium.

Takie oto pacjentki znalazły dach nad głową, opiekę i naukę w Domu Opiekunicy-Wychowawczym.

Dziewczeta uczą się w szkołach dokształcających dla dorosłych. Ponadto w chwilach wolnych od nauki przechodzą pod kierownictwem sióstr kurs krawiectwa. Szyją białe suknie, kołdry, poznają roboty szycelkowe itd. Trzeba przyznać, że sztukę tę opanowały znakomicie i w pracy nie ustępują wiele wykwalifikowanym modystkom. Po całkowitym opanowaniu zawodu krawiectwa i działu gospodarstwa domowego, gdy nasze panny zechcą wyjść za mąż, będą miały wyprawę, gdyż o to zapobiegliwie siostry troszczyć się już dziś.

Tak to Przemyśl, mimo swego ubóstwa, nie zatracił serca. Ubodzy i poszkodowani na skutek wojny mieszkańcy miasta i powiatu znajdują tam pełną opiekę i możliwość kształcenia się na pożytecznego obywatela. (mil.)

## Ponad 200.000 robotników i pracowników we współzawodnictwie pracy

Zw. Zawod. Prac. i Robot. Budowlanych w wyniku rozwoju budownictwa w Polsce bardzo szybko wzrasta liczebnie. Związek obejmuje 14 zarządów okręgowych i 240 oddziałów — skupia 208.529 członków. Działalność Związku obejmuje 782 Rady Zakładowe.

Rob. budowlani podejmują w bież. roku zgodnie z uchwałami niedawnego rozszerzonego plenum Zarz. Głównego szeroką akcję współzawodnictwa pracy. Związek postawił sobie za zadanie zwiększenie wydajności pracy przede wszystkim w cementowniach, w zakładach ceramicznych i na budowach. Należy podkreślić, że robotnicy

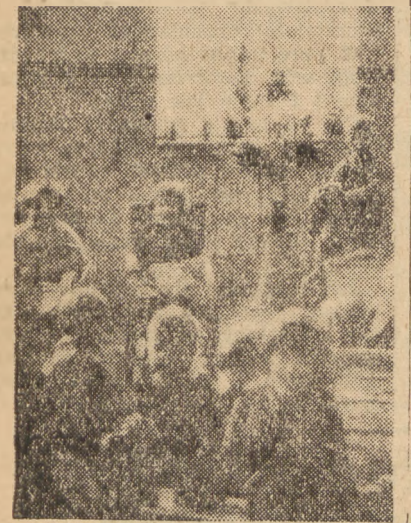
budowlani, pracujący przeważnie na akord, i tak znacznie przekraczali w ub. roku normy. Między innymi murarze, którzy według norm obowiązani są zrobić 11 m. kw. wyprawy, wykonywali w praktyce od 12 do 18 m. kw. Parkieciarze, którzy winni wykonać 16 m. kw. cyklowania, wykonywali 25 do 30 m. kw. To powszechne zjawisko przekraczania norm w budownictwie ujęte będzie w najbliższym czasie w ściśle opracowane zasady, które przyczynią się do wzmocnienia współzawodnictwa i co zatem idzie do dalszego podniesienia zarobków pracownika budowlanego.

## Centralny Zarząd Energetyki

POSZUKUJE WYKWALIFIKOWANYCH:

**buchalterów - bilansistów, księgowych, inspektorów, specjalistę skarbowca, tarylowca, księgowych niesamodzielnych**

Podania wraz z życiorysami należy składać w Wydziale Personalnym C. Z. E. Warszawa, Al. Niepodległości 188 Kr 793-0



Najmłodszy pacjent Prewentorium dla zagrożonych gruźlicą.

## Wychowanie fizyczne i sport

### KALBARCZYK NADAL MISTRZEM

Na lodowisku w Pruszkowie odbyły się w sobotę i niedzielę tydzień wiarmskie mistrzostwa Polski tylko w jeździe szybkiej, bo zawody w jeździe figurowej odwołano z powodu braku zawodników.

Wśród mężczyzn nadal bezkonkurencyjnym jest Kalbarczyk Janusz (Legia — W-wa), który zdobył mistrzostwo Polski po raz 19-ty uzyskując w ogólnej punktacji 214,93 pkt. 2) Rytter („Legia” — Warszawa) 224,37 pkt., 3) Kowalski (Milc. KS — Warszawa) 247,13, 4) Głodkowski („Legia” — Warszawa) 247,25, 5) Rucido (AZS — Kraków) 248,51 pkt., 6) Kalbarczyk Kazimierz („Tabory” Elbląg) 248,78 pkt.

W poszczególnych biegach zwyciężyli: 500 m. 1) Kalbarczyk (Legia — W-wa) — 47,9, 2) Rytter — W-wa) — 50,8; 3.000 m. 1) Kalbarczyk — 6:26,0, 2) Rytter — 5:56,3; 1.500 m. 1) Kalbarczyk — 2:37,3, 2) Rytter — 2:42,9; 5.000 m. 1) Kalbarczyk — 9:48,4, 2) Rytter — 9:59.

Z kobiet najlepszą była Kalbarczykowa (Legia — Warszawa), która za śladem męża zdobyła tytuł mistrzowski uzyskując 287,39 pkt., 2) Głazewska (Zryw — Łódź) — 290,21 pkt., 3) Sasara (Legia — W-wa) — 321,44, 4) Głodkowska (Legia — W-wa) — 368,50 pkt.

Poszczególne biegi wygrały: 500 m. 1) Kalbarczykowa — 68,2, 2) Głazewska — 69,6; 1.500 m. 1) Kalbarczykowa — 3:39,5, 2) Głazewska — 3:48,5; 1.000 m. 1) Głazewska — 2:17,7, 2) Kalbarczykowa — 2:24,0 i 3.000 m. 1) Kalbarczykowa — 7:24,2, 2) Głazewska — 7:29,1.

### AZS (WROCLAW) MISTRZEM POLSKI W SIATKÓWCE

TORUŃ 22.2 (tel. wł.). Rozegrane tu finałowe spotkanie XIII mistrzostw Polski w siatkówce męskiej zakończyły się wielką niespodzianką.

Tytuł mistrzowski zdobył AZS (Wrocław), który pokonał byłego mistrza Polski AZS (Warszawa), ale przegrał z SKS (W-wa). O pierwszym miejscu zdecydował lepszy stosunek wygranych setów. Oto ostateczna kolejność finalistów: 1) AZS (Wrocław), 2) SKS (W-wa), 3) AZS (W-wa), 4) AZS (Lublin).

Wyniki poszczególnych spotkań: AZS (W-wa) — SKS 3:2 (10:15, 15:9, 16:14, 3:15, 15:6); AZS (Wrocław) — AZS (Lubl.) 3:0 (15:9, 15:12, 15:11); AZS (Wrocław) — AZS (W-wa) 3:1 (15:12, 11:15, 15:11); SKS — AZS (Lubl.) 3:1 (15:13, 15:13, 10:15, 15:9); AZS (Wr.) — SKS 1:3 (10:15, 15:9, 15:11, 14:16); AZS (W-wa) — MARUSARZ ST. MISTRZEM POLSKI W SKOKACH

KARPACZ, 22.2. (Tel. wł.). Jak zwykle największe zainteresowanie na tegorocznych narciarskich mistrzostwach Polski skupiło się na konkursie skoków.

Mistrzem Polski w otwartym konkursie skoków został znów Marusarz Stanisław, który ustępował znacznie Kuli stylowo i tytuł zdobył tylko długością skoków.

W skokach do kombinacji klasycznej najlepszy był Daniel Krzeptowski, który dzięki temu zdobył mistrzostwo w kombinacji.

Wyniki czwartego dnia zawodów:

Otwarty konkurs skoków: 1) Marusarz St. (SNPTT — Zakop.) skoki 46 i 50,5 m. nota 210,7, 2) Kula Jan (SNPTT — Zakop.) — 45,5 i 48,5 m. nota 209,5, 3) Gąsienica — Samek (Wisła — Zakop.) — 44 i 47 m. nota 198,7; 4) Hoły — Wisła — Zakop.) — 44 i 46 m. 197,3; 5) Gąsienica — Ciaptak (SNPTT — Zakop.) — 44 i 46 m. 196,3.

Konkurs skoków do kombinacji: 1) Krzeptowski D. (SNPTT — Zakop.) skoki 44 i 49,5 m.; 2) Kula J. (SNPTT — Zakop.) 46 i 46 m.; 3) Hoły (Wisła — Zakop.) 41 i 41,5 m.; 4) Świerk (Szkł. Poręba) 40,5 i 40,5 m.

Kombinacja klasyczna: 1) Krzeptowski D. (SNPTT — Zakop.) 36,08 pkt.; 2) Kwapien (Wisła — Zakop.) — 63,51 pkt.; 3) Dziedzic (HKN — Zakop.) — 65,07 pkt.; 4) Wojno — Orlewicz (Wisła — Zakop.) — 80,02; 5) Bukowski (Wisła — Zakop.) — 91,01 pkt.

### WARSZAWA NIE PRZEGRZAŁA NA DWÓCH FRONTACH

Pięściarze polscy mieli pracowita niedzielę, bo we wszystkich prawie większych ośrodkach pięściarskich rozegrano ciekawe spotkania.

Reprezentacje Warszawy wyszły obronną ręką z walk na dwóch frontach. W Szczecinie zespół Stolicy wygrał, a we Wrocławiu druga drużyna zremisowała.

Mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie jak było do przewidzenia zakończyły się wysokimi zwycięstwami faworytów. Warta bowiem pokonała Wisłę, a ŁKS — Tęczę.

Towarzystwo występujące w Bydgoszczy zakończył się jej nieznaczny porażka. Tu warto zauważyć, że reprezentant Polski Bazarnik nie miał odwagi spotkać się z Krużą i na Pomorze w ogóle nie przyjechał.

Oto wyniki niedzielnych meczów: Warszawa — Szczecin 9:7 w Szczecinie. Wyniki walk począwszy od muszej:

Tyczyński (W) poładnej walce wygrał przez k.o. w drugim starciu z Orliczem, Sobkowiak (W) po brzojkiej walce przegrał z Wierzbickim, Sieradzan (W) po ładnej walce remisuje z dobrze finiszującym Młodzieńskim, Żurawski (W) przegrał ze Skaleckim po chaotycznej walce, w której otrzymał dwa upomnienia, Wasiak (W) nokautuje w pierwszym starciu Rymkowskiego, Kołczyński (W) wygrywa w drugim starciu przez techniczne k.o. z Właczakiem, Kotkowski (W) remisuje z rewelacyjnym Wierzbowiczem, który w pierwszym starciu pokazał boks na wysokim poziomie, Drabkowski (W) tylko w oczach sędziów zremisował z Pietrzakiem.

Warszawa — Wrocław 8:8 we Wrocławiu. Wyniki poszczególnych walk:

W muszej Faska (Wroc.) wygrał niezasłużenie na pkt. z Patorą; w koguciej Symonowicz (Wroc.) pokonał wysoko na punkty Szatkowskiego, przeważając zdecydowanie przez wszystkie trzy rundy; w piórkowej Czortek (W-wa) wygrał minimalnie na punkty ze Szczepanem; w lekkiej Komuda (W-wa) wypunktował nieznacznie Walugę; w półśredniej Sztolc (Wroc.) nokautował w 3 r. Błażejewskiego (W-wa); w średniej Jackowski (Wroc.) zremisował z Zagórskim; w półciężkiej Kossowski (W-wa) pokonał wysoko na punkty Lepczyńskiego, a w ciężkiej, mającej decydować o ogólnym wyniku spotkania, Cieciewicz (Wrocław) zremisował po bardzo słabej walce z Grzelakiem.

### WALNE ZEBRANIE PKZOL

W lokalu Sp. Wyd. „Czytelnik” odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Kolarskiego, na który po przyjęciu sprawozdania ustępującego zarządu, wybrano nowe władze Związku. Prezesem został ponownie Feliks Gołębiowski, do zarządu weszli natomiast: Kobus, Michnicki, Zaranek, Klimaszewski, Cieślak, Machaj, Weygert, Ostrowski, mec. Idzikowski, Pokora, inż. Szymczyk i dyr. „Czytelnika” — Kobus.

Rok bieżący będzie dla polskiego kolarstwa rokiem przełomowym. Związek otrzymał nareszcie teren (20 ha) za parkiem Paderskiego, na którym będzie mógł wybudować tor kolarski. Plany są już gotowe. Tor będzie oddany do użytku jesienią. Bieżący sezon zapowiada się b. atrakcyjnie. Kalendarz imprez jest bogaty i urozmaicony. Na czołowe wysuwają się dwie imprezy w konkurencji międzynarodowej: wyścig Warszawa — Praga — Warszawa i bieg dookoła Polski.

## PIERWSZA KSIĄŻKA O EMIGRACJI POLSKIEJ w ZSRR

Józef Hen „Kijów — Taszkent — Berlin”, „Literatura Polska” Katowice, str. 309.

Wojna rozproszyła Polaków po całym świecie, po wszystkich kontynentach, oceanach i oceanach. Tęsknota za Ojczyzną jednakowo spalała dusze zarówno tych, których los rzucił w piaski pustyni afrykańskiej, jak i tych, co przemierzali rozległe tereny ZSRR i tworzyli tam zaczątki Armii Polskiej.

Droga Polaków do kraju biegła różnymi szlakami — przez Wschód i Zachód, Południe i Północ. Przygody żołnierskie i trudy były jednak pod każdą szerokością geograficzną. Tu i tam tak samo lała się krew żołnierska, tak samo wsiąkała w gorący piasek pustyni, jak i w śnieżne pustacie tundry.

„Droga wiodła do Polski ze wszystkich na świecie Norwegii” — w ten sposób zatytułował Ksawery Pruszyński swoją przedmowę do książki Józefa Hena „Kijów — Ta-

szkent — Berlin”. Jest to pierwsza książka opisująca przeżycia Polaka na Wschodzie. „Idź jak szpicz przed oddziałem, jak patrol wywia dowczy i ma w sobie śmiałość, siłę, żywiość właśnie takiego patrolu. Jest w nim żołnierska prawda”.

Wojna rzuciła Józefa Hena do Kijowa. Droga do kraju zaprowadziła go przez... Taszkent. Był Hen i w Stalingradzie i w Saratowie, w Sumach, Charkowie, Uzbekistanie. W dalekiej, kozackiej stancji spotkał rodaczkę z Warszawy, która w 1912 r. wyszła za mąż za Rosjanina i wyjechała z Polski. Zapomniała rodzinnego języka, pozornie zapomniała o Ojczyźnie. Hen opowiadał jej o rodzinnym mieście, o Żoliborzu, Saskiej Kępie i Czerniakowie, o pomnikach i gmachach, o no wym, pięknie wybudowanym dworcu, o słońcu wiosennym w Warszawie, które jest takie „słoneczne” jak nigdzie na świecie. „No, szkoda gadać, jak nigdzie”. Żona Rosjanina siedziała wyprostowana słucha-

ła i lzy jej po policzkach spływały... Czego wy, czego wy?... Na Boga, nie płacicie, przejdzie... Pokręciła głową: „Mnie dziś dobrze, za dobrze...”

Raz po raz z kart książki wybuchają tęsknota samego autora za krajem i za miastem, gdzie „na wiosnę jest tak słonecznie, jak nigdzie na świecie”.

Wszystkie jego dążenia i pragnienia są związane z myślą o powrocie. O powrocie z bronią w rękę. Szuka sposobności do walki, do zmierzenia się z wrogiem. Idzie do Czerwonej Armii. We wspólnych bojach o wspólną sprawę zawiera braterski sojusz z żołnierzem radzieckim, z całym rosyjskim narodem.

Potem przechodzi do własnej armii, która się tworzyła w „hyperamerykańskim, polskim tempie”. Nie było wytchnienia! Trzeba było działać prędko — „bo to wszystko prawda, co niby złośliwie szepczą, że w trzy miesiące był oficerem”. I że „nie matura, lecz chęć szczerą... Nie ma co ukrywać, to prawda. Tym lepiej, chwala oficerom!”

„Myśl polityczna powstała w moich głazach najcięższych. Ale faktem jest,

że nie generalowie i wodzowie, ale żołnierze, ten w owijaczkach, z chlebakiem, maską przeciwgazową i kb. tworzył tę epopeę”. Ten co szedł od Lenino do Berlina, a na karabinie swoim niósł wyzwolenie ojczyźnie.

Sam autor do Berlina nie dojechał. Twardy rozkaz wojskowy zatrzymał go na placówce w kraju, lecz to nieważne. Kapitan, który wyciągnął szczęśliwy los, powiedział: „Nie żałujcie. Ostatecznie to wszystko jedno. Ważne jest to, że ktoś z nas będzie w Berlinie! I że już tam jest żołnierz I-szej Armii...”

Książka Hena jest napisana prosto. Bez nawału słów, bez powodzi przymiotników, bez patosu. Ale wzruszenie, wstydlive tłumione, po męsku ukrywane, bije z każdego prostego zdania, wybuchu między wierszami tej książki-pamiętnika, zaprawionej beztrojskim humorem, pozorną nonszalancją, a w rzeczywistości pełną uczucia i sentymentu.

Odysseja Polaka od Kijowa, przez Taszkent do Berlina, opisana przez Hena, niewątpliwie będzie się cieszyła zasłużonym powodzeniem. **MARIA JASTRZEBSKA**



**ZJEDNOCZONE FABRYKI ŚRUB I NITÓW**  
 PRZEDSIĘBIORSTWO WYDZIELONE  
 z siedzibą w BIELSKU, ul. Długa Nr. 3. — ZATRUDNI:  
 1. INŻYNIERÓW MECHANIKÓW — 2. TECHNIKÓW MECHANIKÓW — 3. BUCHALTERÓW BILANSISTÓW — 4. TECHNIKA planowania — 5. dwóch techników budowlanych 6. REFERENTÓW Wydziału Zaopatrzenia z praktyką w branży śrubowej — 7. MASZYNISTKI ze znajomością stenografii.  
 Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw prosimy kierować do Wydziału Personalnego. Kr 745-0

**DYREKCJA PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO I CENTRALNE BIURO TECHNICZNE PRZEM. MOTORYZACYJNEGO**  
 poszukuje od zaraz:  
 inżynierów, techników, konstruktorów, kalkulatorów, ekonomistów, buchalterów, korespondentów z językiem francuskim lub angielskim, pracowników administracyjnych.  
 Zgłoszenia osobiste z podaniem i życiorysem. Warunki do omówienia, Warszawa, ul. Willowa 13, Wydział Personalny. Kr 808-1

**Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego**  
 poszukuje od zaraz pracowników dla swoich zakładów i Dyrekcji Zjednoczenia:  
**Dyrekcja Zjednoczenia Świętochłowice, ul. Armii Czerwonej 30**  
 1) kierownika biura sprzedaży z wykształceniem technicznym lub handlowym o dużej praktyce w przemyśle metalowym,  
 2) kierownika działu księgowości,  
 3) kierownika wydziału kosztów własnych.  
 Kandydaci ad 1-3 — wymagane co najmniej wykształcenie średnie i dłuższa praktyka w podobnych instytucjach.  
 Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego lub wg. specjalnej umowy. Reflektanci prócz zgłoszeń w biurze personalnym winni zgłosić się osobiście u dyrektora administracyjnego.  
 4) samodzielnych księgowych i referentów działów zaopatrzenia i administracji,  
 5) 10 konstruktorów.  
**Zabraska Fabryka Maszyn Górniczych w Zabrzu**  
 4 kontrolerów międzyoperacyjnych, 20 monterów, 16 tokarzy, 8 szlifierzy, 4 stolarzy modelowych.  
**Fabryka maszyn górniczych „Moj“ — Katowice — Załęże**  
 1 technika — referenta gospodarki materiałowej; 2 techników-konstruktorów; 1 kalkulatora do biura planowania; 2 nastawiaczy do automatów i rewolwerówek; 20 tokarzy; 5 ślusarzy.  
**Piotrowicka Fabryka Maszyn w Piotrowicach Śl.**  
 10 tokarzy, 5 wytaczarzy.  
**Rybnicka Fabryka Maszyn w Rybniku**  
 1 inżyniera na stanowisko kierownicze; 5 techników konstruktorów, 4 kalkulatorów, 6 techników, 1 starszego mistrza konstrukcji żelaznej, 2 instruktorów szkoły zawodowej, 42 tokarzy, 10 frezów, 10 kowali, 3 spawaczy.  
 Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego Przemysłu Węglowego. Zgłoszenia przyjmują biura personalne. Kr. 718-0

**Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo - Górniczych**  
**BUDOWA KOLEI PIASKOWEJ**  
**KATOWICE, ulica ZAMKOWA Nr. 3.**  
**O G Ł A S Z A**  
**przetarg nieograniczony**  
 na roboty ziemne przy budowie 2-torowej, normalno-torowej kolei piaskowej w km. 5,0-9,0 na odcinku Mysłowice - Dąbrówka Mała.  
 Podkładowe oferty oraz informacje otrzymać można w Kierownictwie Budowy Kolei Piaskowej, Katowice, ul. Zamkowa 3, pokój Nr. 20, w godzinach od 10 do 13, gdzie również należy składać przepisowe oferty do godz. 10-tej dnia 4. III. 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10,15 w pokoju jak użej.  
 Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej kwoty.  
 Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, dowolny wybór oferenta, jak również prawo podziału robót między kilku stojących do przetargu. Kr 832-1

**„Dąbrowskie Zakłady Hutnicze“**  
**HUTA ZAWIERCIE**  
**Sosnow Fabryka Rur i Żelaza**  
**O G Ł A S Z A**  
**NIEOGRANICZONY PRZETARG**  
 na przewożenie rudy znajdującej się przy torach normalnych a leżącej na terenie huty i poza terenem huty do zasobników w pieca.  
 Bliszych informacji udziela Biuro Wielkiego Pieca Huty Zawiercie.  
 Oferty w zalakowanej kopercie należy składać do dnia 6. III. w Biurze Dyr. Huty Kr 832-1

**ZJEDNOCZENIE KOPALN RUDY ŻELAZNEJ w Częstochowie**  
 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
 na zgłębienie szybu pionowego średnicy 4,8 m, głębokości 180 m. na kopalni „Staszic” w Rudkach gm. Słupia Nowa pow. Kielecki.  
 Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na zgłębienie szybu na kop. »Staszic«” należy składać w sekretariacie Dyrekcji Technicznej Zjednoczenia w Częstochowie przy Al. Wolności 77/79 do dnia 15 marca 1948 r. godz. 11-ta.  
 Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.  
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca 1948 r. godz. 12-ta. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Techniczna Zjednoczenia Kopalni Rudy Żelaznej w godzinach służbowych. Zjednoczenie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zwrotu kosztów oferenta z tytułu przystąpienia do przetargu. Kr 831-1

**Przetarg nieograniczony**  
**Centrala Zaopatrzenia**  
**Materiałowego Przemysłu i Włókienniczego**  
**O G Ł A S Z A PRZETARG NIEOGRANICZONY**  
**na dostawę mebli biurowych**  
 Oferty w kopertach zalakowanych należy składać do dnia 28. II. 48 r. do godz. 12-tej, w Wydziale Gospodarczym Centrali Zaop. Mat. Przem. Wł. Pl. Zwycięstwa 2 (Wodny Rynek).  
 C. Z. M. P. Wł. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr 781-0

**PRZETARG**  
 Państwowe Zakłady Przemysłu Lniarskiego Nr. 6 w Krośnie ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie z własnego materiału 22 par butów długich, juchtowych dla Straży Pożarnej.  
 Szczegółowe informacje można otrzymać w Wydziale Zaopatrzenia i Zbytu w/wym. Zakładów.  
 Oferty pisemne w zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na wykonanie 22 par butów”, należy składać do dnia 15 marca 1948 r. do godziny 12-tej w Sekretariacie P. Z. P. Ln. Nr. 6 w Krośnie. W ofertach zamiejscowych decyduje data stempla pocztowego. Kr. 820-1

**DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO W POZNANIU**  
 sprzedaje za gotówkę  
**w drodze przetargu ustnego**  
 części do maszyn rolniczych, jak sieczkarek, siewników, kosiarek, żniwiarek, plugów i t. d.  
 z magazynów Fabryki Maszyn Rolniczych D. G. Scherfke, Poznań, ul. Dąbrowskiego 93. tel. 65-92. Przetarg odbędzie się dnia 27. II. b. r. o godz. 12-tej w magazynach powyższej fabryki. Informacje na miejscu sprzedaży. Kr. 818-1

**DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO W POZNANIU**  
 sprzedaje za gotówkę  
**w drodze przetargu ustnego**  
 mąkę i ziarno marmurowe, kafle, płytki ścienne i inne materiały budowlane  
 z d. Hurtowni Materiałów Budowlanych w Poznaniu, ul. Niska 1 róg Alei Wielkopolskiej. Tel. 22-7. Przetarg odbędzie się dnia 27. II. b. r. o godz. 10-tej w powyższej Hurtowni. Informacje na miejscu sprzedaży. Kr. 817-1

**Ogłoszenie o przetargu Nr 2**  
 Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 4-iej serii robót przy odbudowie budynku w Gdańsku przy ul. Długi Targ Nr. 30.  
 Blisze informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym CPN Oddz. Wojewódzki, Wrzeszcz, ul. Kilińskiego 3 w godzinach urzędowych, gdzie można również otrzymać za zwrotem kosztów podkładowe rysunki i warunki przetargowe oraz zapoznać się z ogólnymi warunkami budowy.  
 Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta do przetargu Nr. 2” składać należy do dnia 1 marca 1948 r. do godz. 12 do skrzynki ofert w kancelarii CPN Oddz. Wojewódzki, Wrzeszcz, ul. Pawłowskiego 5. W tymże dniu o godz. 12.15 odbędzie się komisyjne otwarcie ofert.  
 Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy. Wadium w gotówce należy wpłacić do Banku Narodowego w Gdańsku. Wadium w papierach wartościowych należy składać do kasy CPN Oddz. Wojew., Wrzeszcz, ul. Kilińskiego 3.  
 Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki zastrzega sobie wolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K 323-1

**DYREKCJA FABRYKI WIELKICH MASZYN ELEKTRYCZNYCH**  
 ogłasza  
**Przetarg nieograniczony**  
 na remont świetlików i żelaznej konstrukcji hali „B”.  
 Oferty w bezfirmowych, przepisowo zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na remont świetlików i żelaznej konstrukcji hali „B”, oraz zawierające dowody wpłacenia wadium do BGK (Oddział we Wrocławiu) w wysokości 1% sumy oferowanej, należy złożyć do dnia 1. III. b. r. w biurze Planowania Fabryki Wielkich Maszyn Elektrycznych przy ul. Przemysłowej 12 we Wrocławiu (parter pokój nr. 2).  
 Komisyjne otwarcie kopert i rozpatrzenie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 13. Blisze informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać pod wyżej wskazanym adresem każdego dnia o godz. 8-10.  
 Dyrekcja Fabryki Wielkich Maszyn Elektrycznych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu robót, ewent. jej podział między kilku oferentów oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności za skutki wynikłe dla oferentów. Kr. 823-0

Kr 733-0 **WYDAWNICTWA**  
 1) Wł. BALIŃSKI  
 Administrowanie czynnikami ludzkimi. 300 zł.  
 2) T. BILDZIKIEWICZ  
 Kurs pisania na maszynach. 280 zł.  
 3) A. BILDZIKIEWICZ  
 Poradnik i tematy do księgowości przedsiębiorczej. 150 zł.  
 4) Dr. St. GORNAK  
 Teoria księgowości wyd. II. 380 zł.  
 Prawo Rzeczowe. 110 zł.  
**»INSYTYT WIEDZY« — Gliwice.**



**OGŁOSZENIA DROBNE**  
**HANDLOWE**  
 Maszyn biurowych warsztaty K. Trojanowski i J. Lasocki, Warszawa, ul. Hoża 42, przy Marszałkowskiej, telef. 825-02. Kr. 365-0

**PRACA ZAOFIAROWANA**  
 Biuro Konstrukcyjne Odbudowy Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr. 4, Kreślarnia w Szczecinie poszukuje pilnie inżynierów konstruktorów i kreślarzy. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia Szczecin Al. Jedności Narodowej Nr 17. Kr. 818-1 Kr. 813-1

**Łódzkie Zakłady Wyrobów Papierowych** zatrudniają natychmiast: 1 inżyniera mechanika na stanowisko Kierownika Wydziału Technicznego, 1 inżyniera mechanika na stanowisko Kierownika Fabryki, 2 Techników mechaników, 3 księgowych wykwalifikowanych, 1 Kalkulatora ze znajomością branży papierniczo-przetwórczej. Kr. 826-1

**Książka dla młodzieży**  
**MARI KANN**  
**»PILOT GOTÓW«**  
 Cena zł. 190.-

**RZECZPOSPOLITA I'DZIENNIK GOSPODARCZY**  
 REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: 87-682, red. gospodarczej: 88-717, Sekretariat Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.  
 ADMINISTRACJA: Warszawa, Dąbrowskiego 16, tel. 87-112. Administracja czynna w godz. od 9-13, w sobotę od godz. 9-12.  
 WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa, ul. Dąbrowskiego 14.

**ADRESY:**  
 Administracja główna: Warszawa, ul. Dąbrowskiego 16, tel. 87-112.  
 Oddział: Dąbrowskiego 16, tel. 87-112.  
 1-887-708 Oddziały w krajach: 815-8-1, 1-887-708 Oddziały w krajach: 815-8-1, 1-887-708 Oddziały w krajach: 815-8-1.  
 Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-28, 200-74 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 68-1-1-1, Wrocław, Krupnicza 15, tel. 68-1-1-1, Piotrkowska 96, Redakcja W-wy, Administracja tel. 123-33.  
 b. r. z. e. Gdynia, Mielnicza 8, tel. 222-07 — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67 — Szczecin, Pl. Wolności 8, — Bydgoszcz, M. Pruskiego 8, — Warszawa, ul. Focha 6, — Kraków, Wielkopolska 4, tel. 545-60 — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88 — Poznań, Marszałkowska 14, tel. 62-31.

Miesięcznie pocztą na prowincję zł. 120.-, z odbiorem na miejscu zł. 100.-  
 Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty „Czytelnik”, Dąbrowskiego 16 i oddziały. Wpłać na konto P.K.O. 1-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy”, zaznaczając na otwartości blankietu dokładny adres. Wydatki rozrachowują się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata w granicach wynosi zł. 100.- plus zł. 180.- koszty przesyłki (wg obowiązującej taryfy pocztowej).  
**CENNIK OGŁOSZEŃ**  
 Drobne: 30 zł za wyraz, puszczeniwność pracy 15 zł za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Platy druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarów: 28 x 40 mm szer 1 szpalta: za tek. 100; do 70 mm zł 60; 71-120 mm zł 120; 121-200 mm zł 100; 201-300 mm zł 130; ponad 300 mm zł 180; tekstowe: do 70 mm zł 100; 71-120 mm zł 140; 121-200 mm zł 175; 201-300 mm zł 225; ponad 300 mm zł 300; tekstowe: do 70 mm zł 60; 71-120 mm zł 75; 121-200 mm zł 120; 201-300 mm zł 150; ponad 300 mm zł 200. Bilansy i kłady tabelaryczne o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. 1717, Dział Ogłoszeń.  
**OGŁOSZENIA PRZYJMÓWCA:** Centrala Ogłoszeń „Czytelnik”, Centrala w Warszawie, ul. Dąbrowskiego 16, I p., tel. 857-98 i 887-08, oddziały: m. lskie, Marszałkowska 3/5, Poznań, ul. 30 Praga, ul. Parkowa 67, Katowice, ul. Dąbrowskiego 16, Szczecin, ul. Wolności 8, Nowe Sącz, ul. Marszałkowska 62, Lublin, ul. 3 Maja 4, Warszawa, ul. Dąbrowskiego 14, Kraków, ul. Wielkopolska 4, Wrocław, ul. Stelmacha 16, Bytom, ul. Stelmacha 16, Białystok, ul. 3 Maja 4, Łódź, ul. Piotrkowska 96, Warszawa, ul. Dąbrowskiego 14, „Czytelnik”, Warszawa, ul. Dąbrowskiego 14, „Czytelnik”, Warszawa, ul. Dąbrowskiego 14.  
 B-4820